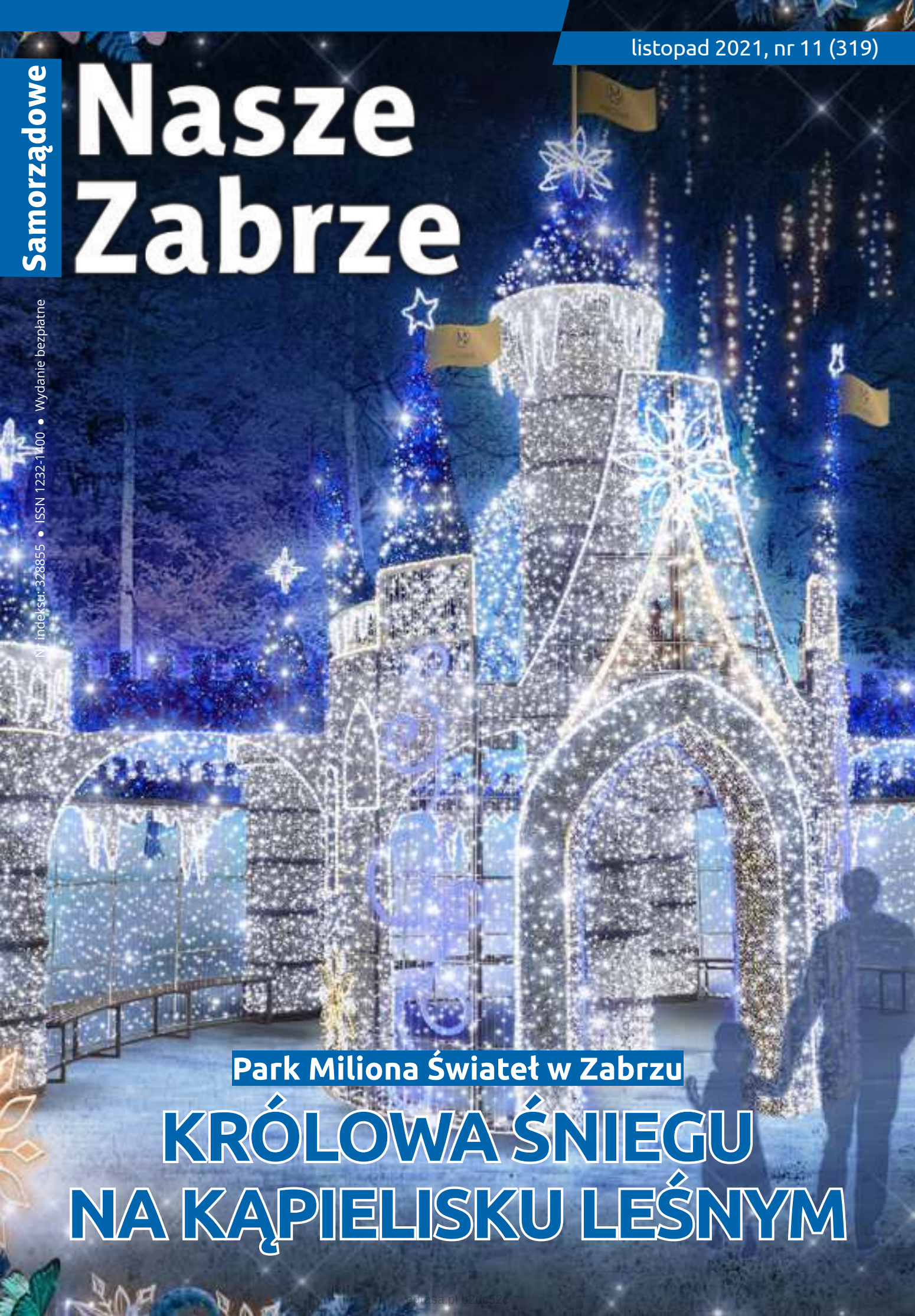
Samorządowe

Nasze Zabrze

listopad 2021, nr 11 (319)

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne



Park Miliona Świateł w Zabrzu

KRÓLOWA ŚNIEGU NA KĄPIELISKU LEŚNYM

epresa.pl b2dc52c

1918
2021

MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK
Prezydent Miasta Zabrze

oraz

ŁUCJA CHRZĘSTEK-BAR
Przewodnicząca Rady Miasta Zabrze
wraz z Radnymi

serdecznie zapraszają do udziału w obchodach

NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada 2021 r.
Zabrze, pl. Warszawski

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

10.15 Koncert Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyrekcją Henryka Mandrysza

10.40 Rozpoczęcie uroczystości

10.50 Wystąpienie Prezydenta Miasta oraz przedstawicieli samorządu

10.55 Etiuda artystyczna z cyklu „Szkicownik polski"

11.00 przemarsz z placu Warszawskiego do kościoła p.w. św. Anny

11.15 Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Chóru „Resonans con tutti"

12.15 Złożenie wieńców i kwiatów pod krzyżem na placu kościelnym

eprasa.pl b2dc52c



▶ W wieży ciśnień trwa montaż interaktywnej wystawy poświęconej zagadnieniom związanym z węglem Fot. UM Zabrze

ODRESTAUROWANY OBIEKT ZACZYNA TĘTNIĆ ŻYCIEM

Wyjątkowa wystawa w wieży ciśnień

Przepięknie prezentuje się w jesiennej odsłonie odrestaurowana wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego. W obiekcie trwa aktualnie montaż interaktywnej wystawy „Carboneum", która będzie poświęcona zagadnieniom związanym z węglem.

Multimedialna wystawa będzie dotyczyła obiegu węgla jako pierwiastka w przyrodzie oraz zastosowania go w nowoczesnych technologiach. Obiekt zostanie otwarty dla gości po zakończeniu tych prac – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Przypomnijmy, że wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego powstała w 1909 r. jako element miejskiej sieci wodociągowej. Ma 46 metrów wysokości i 23,3 metra średnicy. Jeszcze niedawno niszczejącej wieży groziła rozbiórka. Miasto kupiło i odrestaurowało obiekt. Wyremontowane zostały wnętrza, a obok wieży stanęła przeszklona klatka schodowa z windą. Prace pochłonęły ponad 34 mln zł. Prawie 24 mln zł z tej kwoty to pozyskane przez miasto unijne dofinansowanie.

GOR



▶ Tak prezentuje się odrestaurowana wieża w barwach jesieni Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c

W NUMERZE

Wyjątkowa wystawa w wieży ciśnień str. 3
Podziękowania i nagrody dla nauczycieli str. 4-5
Liderzy nauki i przedsiębiorczości str. 6-7
Weber wybrał Zabrze i rozpoczął produkcję str. 8-9
Propozycje nowych dzielnic str. 10
Pod ich skrzydłami dzieci są bezpieczne str. 11
Coraz mniej czasu na wymianę kopciuchów str. 12
Nie ma odwrotu od elektromobilności str. 13
Mieszkańcy wybrali, miasto sfinansuje str. 14
Zabrze pozyskało miliony na kolejne inwestycje str. 15
Tu uczą się obywatele świata str. 16
Nowa ekipa dba, by stadion lśnił str. 17
W odpowiedzi na oczekiwania rynku str. 18
Treningi zimą i po zmroku str. 19
Królowa Śniegu zaprasza do swej baśniowej krainy str. 20-21
Karol Okrasa gotował w Zabrzu str. 23
Scena pełna emocji str. 24-25
Nowe drogi w Grzybowicach str. 26
Sto dębów w Maciejowie str. 26
Zabrzański instytut liderem innowacji str. 27
Jeźdźcy podsumowali sezon str. 29
Pamiętamy o tych, którzy odeszli str. 30-35
Jak żegnaliśmy naszych bliskich str. 36-37
Rozrywka str. 38

Pobierz gazetę w wersji elektronicznej



▶ Występy uczniów III Liceum Ogólnokształcącego Fot. UM Zabrze

OBCHODZILIŚMY DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Podziękowania i na

Do ponad 170 osób trafiły w naszym mieście nagrody przyznane z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Zabrzańskie obchody święta nauczycieli odbyły się w Domu Muzyki i Tańca. Uświetnił je koncert Mateusza Ziółko.

Spotykamy się, żeby uhonorować wysiłek wkładany w kształcenie i wychowanie kolejnych pokoleń zabrzańskiej młodzieży – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – W minionym roku szkolnym musieliśmy zmierzyć się z dodatkowymi wyzwaniami wynikającymi z trudnego czasu pandemii. W Zabrzu wszyscy zdali ten egzamin celująco – dodaje.

Podczas zorganizowanej w Domu Muzyki i Tańca gali wyróżniający się nauczyciele otrzymali nagrody za bieżący oraz miniony rok. Łącznie trafiły one do ponad 170 osób. Pedagodzy odbierali Medale Zasługi za Długoletnią Służbę, Medale Komisji Edukacji Narodowej, Nagrody Ministra Edukacji Narodowej oraz Nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty. Prawie 80 nauczycieli oraz dziesięć zespołów otrzymało Nagrody Prezydenta Miasta Zabrze. Przyznany został również tytuł Honorowego Profesora Oświaty. Otrzymała go Lucyna Kubicka z Zespołu Szkół Spożywczych w Zabrzu.

– 35 lat temu nie wiedziałam, że znajdę się w szkole. Potem przekonałam się, że to piękny zawód – uśmiecha się Lucyna Kubicka. – Jeśli chodzi o mnie, to jestem spełnionym nauczycielem. Mogę się pochwalić, że byłam na dziesięciu weselach moich uczniów, oczywiście „trzydziestkach", „czterdziestkach". Najważniejsi są ucz-niowie. Relacje z nimi, które pozostają, są bardzo ważne. Kiedy na Facebooku jeden z uczniów zobaczył, że jestem profesorem oświaty, napisał, że wywarłam olbrzymi wpływ na jego życie. To był uczeń z mojej pierwszej klasy. Po 29 latach mnie odnalazł. I tego życzę wszystkim nauczycielom, żeby uczniowie ich pamiętali pozytywnie, a my, żebyśmy potrafili wywrzeć pozytywny wpływ na ich rozwój – podkreśla Lucyna Kubicka.

Praca nauczyciela to nie tylko pasja i misja, ale również wielkie wyzwanie. O tym, jak duże, można się było przekonać na przestrzeni zdominowanych przez pandemię dwóch minionych lat. By wykony-

eprasa.pl b2dc52c



▶ Nauczyciele odbierali nagrody na scenie Domu Muzyki i Tańca Fot. UM Zabrze

grody dla nauczycieli

wać swoją pracę rzetelnie, nauczyciele musieli dopasować model nauczania do zmieniającej się rzeczywistości tak, by uczniowie mogli bez przeszkód się kształcić, rozwijać swoje zainteresowania i zdolności.

– Edukacja się zmienia. Problemy dzisiejszego świata są inne niż były wiele lat temu. Dlatego trzeba być bardzo elastycznym, jeśli chodzi o szukanie nowych metod pracy. Nasi nauczyciele bardzo chętnie się szkolą, doskonalą i jestem pewna, że przygotowują się do tych nowych wyzwań. Dziękuję za to serdecznie i życzę dalszego nieustawania w drodze, dalszego sięgania do gwiazd oraz patrzenia w przyszłość w poszukiwaniu coraz to nowszych pomysłów na to, aby edukacja była edukacją XXI wieku – podsumowuje Ewa Wolnica, naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu. MM

NAGRODZENI NAUCZYCIELE

Złoty Medal Zasługi za Długoletnią Służbę
Lucyna Kubicka, Elwira Czeladka, Mirella Grzanka, Maria Urszyc, Grażyna Kaczmarek, Beata Szopa, Barbara Klekowska, Maria Warzecha, Marcin Kucharz, Barbara Rychlik

Srebrny Medal Zasługi za Długoletnią Służbę
Joanna Boufał, Joanna Czech, Beata Dziembała, Agnieszka Pluskota, Agnieszka Skubacz, Krzysztof Jarosz

Brązowy Medal Zasługi za Długoletnią Służbę
Agnieszka Ranocha, Radosław Fogel, Sylwia Jóźwiak, Andrzej Glimos, Justyna Zdunek

Medal Komisji Edukacji Narodowej
Ewa Wolnica, Barbara Giela, Małgorzata Turek, Małgorzata Adamek, Małgorzata Skubacz, Marlena Rybacka, Wioletta Stępień, Wojciech Werner, Mariola Chrubasik, Aleksandra Szabłowska, Barbara Klekowska, Katarzyna Chruścińska, Aurelia Wieczorek, Grażyna Kaczmarek, Grzegorz Grimm, Ryszard Skupin, Mariola Gumkowska, Janina Wysocka, Małgorzata Gawlińska-Lazar, Małgorzata Kudła, Cezary Krawczyk, Katarzyna Sputo, Małgorzata Hluzow, Małgorzata Gruszczyńska, Grzegorz Florek, Małgorzata Kamska, Krystyna Dłubis

Nagroda Ministra Edukacji Narodowej
Małgorzata Skubacz, Janusz Makowski, Mirosław Mendecki, Magdalena Kaernbach-Wojtaś, Dagmara Burnus-Szymczyk, Agnieszka Ceglińska-Kudełka, Małgorzata Kaczmar, Urszula Stankowska, Zofia Pindur, Maria Chrobok, Agnieszka Macuska-Kozioł, Aleksandra Graczewska, Grażyna Kasperek, Monika Zajdel, Beata Wyrzykowska-Piesik, Wojciech Woźniak, Anna Wandzel-Lipina, Gabriela Leksy

Nagroda Śląskiego Kuratora Oświaty
Stanisława Stus, Jolanta Skorupa, Katarzyna Kwiatek-Grabarska, Anna Milcarz, Iwona Nowakowska, Anna Kossowska, Zbigniew Naglik, Agnieszka Ranocha, Urszula Ritau

eprasa.pl b2dc52c



▶ Tegoroczni laureaci z prezydent Zabrza Małgorzatą Mańką-Szulik Fot. UM Zabrze

JUŻ PO RAZ DZIESIĄTY ZOSTAŁY WRĘCZONE „ZABRZAŃSKIE ATENY"

Liderzy nauki i przedsiębiorczości

Podejmują ambitne wyzwania i realizują przedsięwzięcia służące mieszkańcom. Te cechy charakteryzują laureatów wyróżnień „Zabrzańska Atena". Ich grono powiększyło się właśnie o kolejnych pięć osób.

Od wielu lat wyróżniamy wybitne osoby i instytucje, które swoją działalnością w sposób szczególny pomnażają potencjał i uczestniczą w rozwoju naszego miasta – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – „Zabrzańska Atena" przyznawana jest w dwóch kategoriach: medycyna i nauka oraz gospodarka i przedsiębiorczość. Do tej pory nagrodę otrzymało 29 laureatów, w tym roku to grono powiększyło się o pięć osób. Serdecznie gratuluję osiągnięć i dziękuję za codzienną pracę na rzecz Zabrza – dodaje.

Pamiątkową statuetkę, zaprojektowaną przez prof. Krzysztofa Nitscha, odebrała w tym roku prof. Monika Adamczyk-Sowa, kierownik Katedry i Kliniki Neurologii w Szpitalu Klinicznym nr 1 oraz prezes Sekcji Stwardnienia Rozsianego i Neuroimmunologii Polskiego Towarzystwa Neurologicznego. Jest autorką i współautorką prawie stu publikacji naukowych, bierze udział w dwóch projektach dotyczących wpływu zakażenia wirusem SARS-CoV-2 na występowanie objawów neurologicznych. Opracowała także projekt pierwszego w Polsce kompleksowego ośrodka diagnostyki i leczenia stwardnienia rozsianego, który jest w trakcie realizacji na terenie SK nr 1 w Zabrzu.

– „Zabrzańska Atena" to nagroda dla mnie wyjątkowa, czuję się onieśmielona. To ogromna radość i energia do dalszych działań – podkreśla prof. Monika Adamczyk-Sowa.

Kolejną laureatką jest prof. Aleksandra Kuzior, prodziekan ds.

eprasa.pl b2dc52c

Współpracy i Rozwoju Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej, która od lat kieruje projektami finansowanymi z funduszy europejskich, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Obecnie jest kierownikiem międzynarodowego projektu „Cognitive technologies – studia II stopnia w języku angielskim". To nowy kierunek, który w tym roku ruszył na Wydziale Organizacji i Zarządzania. Nie oferuje go żadna inna uczelnia w Polsce. – Bardzo się cieszę, że kapituła nagrody dostrzegła moje zaangażowanie i pracę na rzecz Zabrza – mówi prof. Aleksandra Kuzior. – Jestem dumna, że otrzymałam tę nagrodę z rąk pani prezydent, którą bardzo cenię za otwartość na współpracę z nauką i biznesem oraz ogromny wkład pracy w podnoszenie jakości życia w Zabrzu – dodaje.

W kategorii medycyna i nauka wyróżniony został także dr Jan Sarna, dyrektor generalny Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi. To niestrudzony promotor wdrażania do praktyki klinicznej skonstruowanych w pracowniach Fundacji polskich sztucznych komór wspomagania serca, oryginalnych biologicznych zastawek serca oraz pierwszego w Europie prototypu robota kardiochirurgicznego. Od 1992 r. współorganizuje koncerty „Serce za serce", które są formą podziękowania dla przyjaciół i darczyńców Fundacji.

– Mówi się, że najtrudniej być prorokiem we własnym domu. Jeśli doceniają cię z daleka, to widzą tylko zalety. Swoi widzą nie tylko zalety, ale również wady. A więc jeżeli nagradzają mimo wad, tym bardziej jest to miłe – mówi Jan Sarna.



▶ Galę uświetnił występ znakomitego pianisty Michała Dziębora Fot. UM Zabrze

Dwie osoby nagrodzono w kategorii gospodarka i przedsiębiorczość. Jan Chojnacki od 20 lat jest prezesem Zakładu Górniczego SILTECH, pierwszej w Polsce prywatnej kopalni węgla kamiennego, która pomimo dekoniunktury w branży wydobywczej realizuje swoje plany biznesowe. Warto przy tym podkreślić, że kopalnia musi spełniać wszystkie wymogi stawiane podmiotom prowadzącym działalność górniczą, ale jako zakład prywatny nie może liczyć na żadną pomoc od państwa.

– Na tę nagrodę złożyła się moja działalność zawodowa i w jakimś stopniu społeczna. Przyznaję, że jestem zaskoczony. Ale zaskoczenie zaskoczeniem, a nagroda jest przyznana – uśmiecha się Jan Chojnacki. W gronie tegorocznych laureatów znalazł się także Ryszard Genge, jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabrzańskich rzemieślników, który od 1991 r. prowadzi serwis samochodowy Moto-Test. Wykształcił wielu mistrzów i czeladników. Wspiera także innych rzemieślników i przedsiębiorców, działając od lat aktywnie w Cechu Rzemieślników Małej i Średniej Przedsiębiorczości oraz Pracodawców w Zabrzu. Obecnie jest Starszym Cechu.

– Jestem pod bardzo wielkim wrażeniem, ponieważ bywałem na tych uroczystościach w poprzednich latach i wiem, że nagrody otrzymywał nie byle kto – zwraca uwagę Ryszard Genge. – Jestem bardzo szczęśliwy, że znalazłem się w gronie tak zacnych laureatów. Ta nagroda jest dla mnie bardzo prestiżowa, ponieważ dotyczy mojego miasta. Są różne nagrody. Ja na przestrzeni ponad 50 lat mojej działalności kilka ich otrzymałem, ale tę będę cenić szczególnie – dodaje.

Tegoroczna gala odbyła się 9 października w hotelu Diament. Wydarzenie uświetnił występ wybitnego pianisty Michała Dziębora. GOR



▶ Pamiątkową statuetkę zaprojektował prof. Krzysztof Nitsch Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c



▶ Oficjalne otwarcie nowego zakładu Fot. Igor Cieślicki

AMERYKAŃSKI PRODUCENT CENIONYCH NA CAŁYM ŚWIECIE GRILLI OTWORZYŁ SWÓJ ZAKŁAD W NASZYM MIEŚCIE

Weber wybrał Zabrze i rozpoczął produkcję

Centrum produkcyjno-dystrybucyjne amerykańskiej firmy Weber otwarte zostało w październiku w Zabrzu. To pierwszy zakład koncernu, jaki powstał poza Stanami Zjednoczonymi. Budowa nowoczesnego kompleksu trwała zaledwie rok. Produkowane w naszym mieście grille będą trafiały na rynki Europy i Azji.

Dzięki naszym staraniom Zabrze zostało wybrane spośród wielu europejskich miast zabiegających o pozyskanie tej dużej amerykańskiej firmy – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Firma Weber już teraz zatrudniła w Zabrzu 140 osób, a docelowo planuje utworzyć nawet 500 nowych miejsc pracy. To także wpływy do budżetu miasta z tytułu podatków, które przeznaczone zostaną na budowę i remonty dróg, przedszkoli i innych ważnych inwestycji – dodaje.

Przypomnijmy, że Amerykanie kupili działkę w zabrzańskiej części Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w lutym 2020 r. za 23 mln zł. Budowa fabryki ruszyła oficjalnie 9 września 2020 r. Po trzynastu miesiącach, pomimo pandemii i związanych z nią ograniczeń, zakład został ukończony i oddany do użytku.

– Dzięki nowatorskim technologiom, jak rzeczywistość wirtualna, i kreatywnemu podejściu, nasz lokalny zespół w Polsce mógł ściśle współpracować z liderami produkcji w USA. Dzięki temu udało się pokierować budową w taki sposób, by każdy metr kwadratowy został wykonany zgodnie z rygorystycznymi specyfikacjami – zwraca uwagę Chris Scherzinger, dyrektor generalny firmy Weber.

– Biorąc pod uwagę kontekst globalnej pandemii i zakłócenia w łańcuchach dostaw, wszystko się udało tak, jak zaplanowaliśmy – podkreśla Sławomir Szpak, przedstawiciel firmy Weber w Polsce. – Planujemy zatrudnienie kolejnych pracowników, ponieważ zamierzamy sukcesywnie zwiększać produkcję. Zaczynamy od grilli węglowych, ale już za kilka miesięcy rozpoczniemy produkcję grilli gazowych – dodaje.

– Pięć lat temu w tej części Zabrza były pola kukurydzy. Dzisiaj działają tu jedne z najnowocześniejszych zakładów w Polsce i na świecie – mówi Janusz Michałek, prezes KSSE. – Weber to marka znana na całym świecie. Tacy inwestorzy przyciągają kolejnych – dodaje.

Działki w specjalnej strefie ekonomicznej w Zabrzu kupiły do tej

eprasa.pl b2dc52c



▶ Budowa kompleksu trwała zaledwie rok Fot. Igor Cieślicki

pory 33 firmy, 20 z nich rozpoczęło już działalność. Firmy zainwestowały w naszym mieście ponad miliard złotych i zatrudniły około 1,5 tysiąca osób.

– To wielka radość, że uzbrojone przez nas tereny inwestycyjne zapełniają się w takim tempie. Do sprzedania pozostała nam ostatnia działka w strefie, ale już teraz przygotowujemy się do uzbrojenia kolejnych atrakcyjnych terenów inwestycyjnych – podsumowuje prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. GOR



▶ Przestronne magazyny zabrzańskiej hali Fot. Igor Cieślicki

TAKIE SĄ LICZBY

23 mln zł
zapłacili Amerykanie za działkę w Zabrzu

13 miesięcy
trwała budowa zakładu

50 000 m²
to jego powierzchnia

200 mln zł
kosztowała inwestycja

140 osób
znalazło już zatrudnienie w zakładzie

500 osób
ma pracować tu docelowo



▶ Na otwarciu nie mogło zabraknąć grillowanych smakołyków Fot. Igor Cieślicki

eprasa.pl b2dc52c

ZA NAMI PAŹDZIERNIKOWA SESJA RADY MIASTA

Propozycje nowych dzielnic

Śródmieście i Poremba to dwie z planowanych dzielnic Zabrza, o których wyodrębnieniu rozmawiano podczas październikowej sesji Rady Miasta. Ruszyły także przygotowania do wyborów dzielnicowych radnych nowej kadencji.

Wszyscy społecznicy, którym leży na sercu dobro ich najbliższego otoczenia, już wiosną będą mogli wziąć udział w wyborach do Rad Dzielnic – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Zgodnie z przygotowywanym kalendarium, które zostanie przyjęte na następnej sesji Rady Miasta, wybory odbędą się w marcu 2022 roku. Wszystkie osoby żyjące sprawami swojej dzielnicy zachęcam do uczestnictwa. Skutecznie włączmy się w budowę społeczeństwa obywatelskiego. Jednocześnie raz jeszcze dziękuję za dotychczasową działalność członkom Rad Dzielnic kadencji 2017–2021. Wierzę, że dla dobra społeczności lokalnych naszego miasta nowe Rady Dzielnic powstaną sprawnie i efektywnie – dodaje. GOR

RADA MIASTA ZABRZE – POSIEDZENIA KOMISJI

KOMISJA BUDŻETU I INWESTYCJI

8.11 godz. 16.00 – Analiza projektu budżetu miasta Zabrze na rok 2022.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA EKOLOGII

3.11 godz. 13.00 – Stan realizacji zadania wygaszania hałdy w Biskupicach ze środków finansowych przyznanych przez wojewodę. Komisja wyjazdowa.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU MIASTA

2.11 godz. 16.00 – Realizacja usług utrzymania czystości przez firmę Alba. Problem dzikich wysypisk, odbiór elektrośmieci.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA KULTURY I DZIEDZICTWA

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

17.11 godz. 16.00 – Dzielnice Kultury. Wizytacje oddziałów MOK w Zabrzu – kino Roma. Plany pracy, oferta kulturalna. Komisja wyjazdowa.

KOMISJA OŚWIATY

4.11 godz. 16.00 – Zabrzańskie szkoły publiczne, których organem prowadzącym nie jest miasto Zabrze – wizytacja w Zespole Szkół Salezjańskich. Komisja wyjazdowa.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA PRAWA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

8.11 – godz. 14.00 – Zabrzański system wsparcia osób bezdomnych.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA REWIZYJNA

9.11 godz. 14.15 – Rozpatrzenie wniosku mieszkańca Zabrza reprezentującego Stowarzyszenie OROM na pracę instytucji miejskich. Sprawy bieżące organizacyjne miasta Zabrze za rok 2021.

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI I REKREACJI

8.11 godz. 12.30 – Kalendarz imprez sportowych planowanych w 2022 roku.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA ZDROWIA I POLITYKI SPOŁECZNEJ

9.11 godz. 12.00 – Kardio-Med Silesia Sp. z o.o. – działalność w czasie epidemii. Funkcjonowanie, programy na przyszłe lata. Komisja wyjazdowa.

10.11 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

DYŻURY RADNYCH

W listopadzie radni pełnią dyżury zarówno w ratuszu przy ul. Religi 1 (pokój nr 63), jak i poza siedzibą Urzędu Miejskiego. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie internetowej www.miastozabrze.pl.

eprasa.pl b2dc52c

TRWA NABÓR UCZESTNIKÓW BEZPŁATNEGO SZKOLENIA DLA RODZICÓW ZASTĘPCZYCH

Pod ich skrzydłami dzieci są bezpieczne

Dzięki nim na twarz dziecka, które znalazło się w trudnej sytuacji, wraca uśmiech. Zapewniają opiekę i wsparcie swoim podopiecznym. W Zabrzu działa ponad dwieście rodzin zastępczych. Aktualnie trwa nabór kandydatów do udziału w szkoleniu dla kolejnych.

W Zabrzu funkcjonuje obecnie ponad 230 rodzin zastępczych. Pomimo tak dużej liczby, potrzeby w tym zakresie wciąż są ogromne. Co roku do rodzin zastępczych trafia bowiem kilkadziesiąt dzieci – tłumaczy Piotr Kubica, zastępca dyrektora ds. rodziny i pieczy zastępczej Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrzu.

W naszym mieście trwa aktualnie nabór kandydatów do drugiej edycji bezpłatnego szkolenia dla rodziców zastępczych. Odbywa się ono w ramach współfinansowanego ze środków unijnych projektu Centrum Wsparcia Rodzin – Rozwój Usług Społecznych na terenie Zabrza. – Poszukujemy osób, które będą w stanie wesprzeć dzieci pozbawione opieki ze strony rodziców – mówi Piotr Kubica, zwracając uwagę, że rodziną zastępczą mogą zostać nie tylko małżeństwa. – Rodziną zastępczą mogą zostać zarówno osoby będące w związku małżeńskim, jak i nieformalnym oraz osoby samotne. Warunkiem, oprócz silnej motywacji i predyspozycji, jest również spełnienie wymogów ustawowych. Sprawdzamy czy kandydat nie był karany, posiada stałe źródło utrzymania, pełnię praw obywatelskich, nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej lub nie ma jej ograniczonej. Warunki bytowe i lokalowe są sprawdzane pod kątem spełniania potrzeb przyjmowanych dzieci. Jeśli kandydaci posiadają doświadczenie



rodzicielskie, to działa na ich korzyść, gdyż pomaga w kontaktach z przyjmowanymi do pieczy zastępczej dziećmi. Ważne, aby kandydaci na rodziców zastępczych byli otwarci na przyjmowane dzieci, ich historię oraz pochodzenie. Powinni też mieć świadomość, że bycie rodzicem zastępczym wiąże się również z gotowością do kontaktów z rodzicami biologicznymi dzieci oraz że funkcja rodziny zastępczej jest czasowa i że bardzo często przyjdzie się pożegnać z dziećmi, które albo wrócą pod opiekę swoich rodziców, albo zostaną skierowane do adopcji. Zdarza się jednak, że dzieci umieszczone w rodzinnej pieczy zastępczej przebywają w niej aż do osiągnięcia pełnoletności i ważnym zadaniem rodziców zastępczych będzie pomóc im wejść w dorosłe życie – podkreśla Piotr Kubica.

Osoby, które podejmą się takiego wyzwania, nie pozostają osamotnione. Zawsze mogą bowiem liczyć na pomoc i wsparcie ze strony pracowników Zespołu ds. Pieczy Zastępczej. – Pracownicy, oprócz spraw dotyczących przyznawania świadczeń pieniężnych na utrzymanie dzieci w rodzinach zastępczych, służą również pomocą i wsparciem w rozwiązywaniu problemów, jakie pojawią się w pełnieniu funkcji rodzica zastępczego – mówi Piotr Kubica. – Kandydaci na rodziców zastępczych, którzy uzyskają wstępną akceptację organizatora, poprzedzoną między innymi rozmowami kwalifikacyjnymi i wstępnym badaniem psychologicznym, zostaną skierowani na szkolenie i praktyki. Po ukończeniu szkolenia i końcowych badaniach psychologicznych zespół specjalistów decyduje o wydaniu kwalifikacji dla rodziców zastępczych. Wszystkie osoby chętne lub jeszcze niezdecydowane serdecznie zapraszamy – podsumowuje Piotr Kubica. MM

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

Szczegółowe informacje na temat funkcjonowania pieczy zastępczej można uzyskać w Zespole ds. Pieczy Zastępczej MOPR przy ul. Wyzwolenia 7, tel. 32 271 64 31, e-mail: zpz@mopr.zabrze.pl.

eprasa.pl b2dc52c

CORAZ MNIEJ CZASU NA WYMIANĘ KOPCIUCHÓW

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA NAKAZUJE POZBYCIE SIĘ PIECÓW, KTÓRE MAJĄ WIĘCEJ NIŻ DZIESIĘĆ LAT



fot. Mirosław Cichy/WFOŚiGW w Katowicach

Czasu zostało już bardzo niewiele! Do końca tego roku mieszkańcy województwa śląskiego muszą wymienić tzw. kopciuchy, czyli piece starsze niż dziesięcioletnie. Nakazuje to tzw. uchwała antysmogowa. Przypomnijmy, że na wymianę starego pieca i termomodernizację wciąż można otrzymać dofinansowanie w ramach programu „Czyste Powietrze".

– To największy w skali naszego kraju ogólnopolski program kompleksowej termomodernizacji budynków jednorodzinnych – mówił Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach, podczas konferencji dotyczącej realizacji zapisów tzw. uchwały antysmogowej w naszym regionie. – Koncentruje się on na wymianie popularnych kopciuchów, ale każdy, kto przystąpi do programu, ma możliwość skorzystania również z jego innych elementów, takich jak wymiana stolarki okiennej, drzwiowej, docieplenie ścian czy też montaż instalacji fotowoltaicznej – wyliczał Tomasz Bednarek.

Program „Czyste Powietrze" kierowany jest do właścicieli lub współwłaścicieli domów jednorodzinnych, których roczny dochód nie przekracza 100 tys. zł. Od początku realizacji programu w 2018 r. złożyli oni w skali całego kraju ponad 325 tysięcy wniosków na łączną kwotę ponad 5,5 miliarda złotych. Najwięcej, bo aż ponad 52 tysiące, wniosków pochodzi z województwa śląskiego. Ich wartość przekracza 700 milionów złotych.

– Te dane na pewno cieszą, ponieważ pokazują, że nasze województwo, które w raportach zanieczyszczeń znajduje się na szczycie, jest również na szczycie w zakresie działań związanych z walką ze smogiem – zwracał uwagę prezes Tomasz Bednarek.

Wrażenie robi również dynamika programu „Czyste Powietrze" w naszym regionie. – Od początku uruchomienia programu do roku 2020 do naszego Funduszu wpływało kwartalnie około trzech tysięcy wniosków. W tym roku, kiedy zaczęło się coraz głośniej mówić, że to już ostatni moment na wymianę najstarszych kopciuchów, nastąpił dynamiczny wzrost. Jeżeli porównamy trzeci kwartał 2020 roku z trzecim kwartałem bieżącego roku, to okazuje się, że zainteresowanie programem wzrosło trzykrotnie – wyliczał prezes Tomasz Bednarek.

Przypomnijmy, że uchwała antysmogowa nakazuje wymianę do końca tego roku kotłów z 2016 r. i starszych lub takich, które nie posiadają tabliczki znamionowej. Kotły z lat 2007–2012 należy wymienić do 31 grudnia 2023 r., a z okresu od 2013 r. do 31 sierpnia 2017 r. do 31 grudnia 2025 r. Instalacje spełniające wymagania w zakresie emisji zanieczyszczeń określonych dla klasy 3 lub klasy 4 według normy PN-EN 303-5:2012 należy wymienić do 31 grudnia 2027 r. Z kolei kominki, piece i inne instalacje, które wydzielają ciepło bądź wydzielają ciepło i przenoszą je do innego nośnika, należy wymienić do 31 grudnia 2022 r.

Dowiedz się więcej!

Szczegółowe informacje na temat programu „Czyste Powietrze" można znaleźć na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. Punkt konsultacyjno-informacyjny programu działa również w Zabrzu na terenie Centrum Handlowego M1. Jest czynny w poniedziałki w godzinach 9.00–17.00 oraz w czwartki w godzinach 9.00–15.30. Wcześniej należy się umówić telefonicznie: 32 274 32 61.

Kolumna dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

eprasa.pl b2dc52c

ROZMOWA Z DR. INŻ. RAFAŁEM SETLAKIEM, PRODZIEKANEM DS. KSZTAŁCENIA WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

Nie ma odwrotu od elektromobilności

Elektromobilność to kolejna moda czy już konieczność?

Unia Europejska postawiła sobie cel, by po roku 2035 w Europie niemożliwy był zakup nowych aut spalinowych. To efekt planów rezygnacji z użytkowania paliw kopalnych. Wielu producentów samochodów zapowiedziało, że nie będzie czekać do tej daty i wcześniej zrezygnuje z produkowania aut spalinowych. Niektórzy producenci samochodów nie projektują już nowych silników spalinowych.

Po co zmieniać w samochodach silniki spalinowe na elektryczne?

Bo to znacznie redukuje zużycie energii. Silniki elektryczne wręcz nokautują sprawnością silniki spalinowe samochodów. Auto elektryczne zużywa aż 3–4 razy mniej energii niż spalinowe na tej samej trasie i przy tym samym stylu jazdy.

Dlaczego UE „uwzięła się" właśnie na samochody?

Przeciętny polski dom zużywa rocznie tyle energii elektrycznej co auto spalinowe na dystansie jedynie trzech tysięcy kilometrów, który wielu kierowców pokonuje w jeden miesiąc. Pandemia COVID nauczyła nas, że wiele czynności i prac można wykonywać zdalnie. Nie musimy używać cały czas samochodów, aby stale się przemieszczać. To znacząco redukuje negatywny wpływ transportu na środowisko.

Czy system energetyczny jest w stanie naładować tysiące pojazdów elektrycznych?

Tak. Każdej nocy w systemie energetycznym występuje dolina nocna, kiedy zapotrzebowanie na



Fot. Politechnika Śląska

moc jest bardzo niskie, więc można wtedy, nawet przez osiem godzin, naładować w pełni około jednego miliona samochodów elektrycznych. Oznacza to, że każdy kierowca tak naładowanego auta musiałby do następnego wieczora przejeździć około 350 km, aby ponownie go naładować. Dla przeciętnych dziennych dystansów aut, polski system energetyczny pozwala w nocy naładować około siedem milionów samochodów elektrycznych.

Podobno zużycie energii do produkcji aut elektrycznych jest tak wysokie, że nie rekompensuje niższego zużycia energii.

Zużycie energii do produkcji auta elektrycznego i jego baterii jest wyższe o około 50 procent w stosunku do produkcji podobnego auta spalinowego. Emisja CO_2 towarzysząca wyprodukowaniu auta elektrycznego i jego akumulatorów jest aż sześć razy wyższa, niż przy pojeździe spalinowym. Jednak podczas eksploatacji auto elektryczne szybko rekompensuje nakłady energetyczne i emisję CO_2. W Polsce wyrównanie poziomów całkowitego zużycia energii i emisji CO_2 dla obu aut nastąpi po 120 tys. km, a we Francji tylko 60 tys. km.

Czy osobowe auta elektryczne rozwiążą wszystkie problemy z transportem w miastach?

Nie, ponieważ jednym z celów Unii Europejskiej jest znacząca redukcja konsumpcji energii i dlatego w miastach coraz ważniejsza będzie elektryczna komunikacja zbiorowa. Tylko jeden 18-metrowy miejski autobus zastępuje aż 80 samochodów osobowych i zajmuje powierzchnię jedynie około 50 metrów kwadratowych. Natomiast łączna powierzchnia stojących obok siebie w korku samochodów osobowych, jakie ten autobus zastępuje, to aż 1560 metrów kwadratowych.

A co z elektrycznymi rowerami i hulajnogami?

Miejskie hulajnogi i rowery to ważna część systemu transportowego i to także elektromobilność, ponieważ elektryczne jednoślady są dostępne, komfortowe i tanie w użyciu oraz pozwalają znacząco zmniejszyć ilość przejazdów samochodami i zajmowanie ulic i parkingów.

Czy auta elektryczne zawsze będą tak drogie?

Nie. Z każdym rokiem coraz tańsze są akumulatory, więc ceny aut elektrycznych także sukcesywnie spadają. Równocześnie ceny aut spalinowych stale rosną, ponieważ w Unii wymagane są kosztowne technologie redukcji energii i oczyszczania spalin, bez których nie można sprzedać nowych samochodów. W ciągu najbliższych pięciu lat ceny zakupu auta elektrycznego i spalinowego tej samej klasy powinny się zrównać.

eprasa.pl b2dc52c

ZNAMY WYNIKI VIII EDYCJI ZABRZAŃSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

Mieszkańcy wybrali, miasto sfinansuje

Kolejne 24 inwestycje zostaną zrealizowane w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego. W październiku poznaliśmy wyniki głosowania mieszkańców w ramach ósmej już edycji przedsięwzięcia.

Realizacja budżetu obywatelskiego w naszym mieście potwierdza, że zabrzanie aktywnie włączają się w życie miasta, a w szczególności swoich dzielnic i osiedli – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Ponadto są dobrze zintegrowaną społecznością, która chce i potrafi wykorzystać każdą sposobność do poprawienia jakości życia w najbliższym otoczeniu. W najnowszej edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zgłosili wiele ciekawych pomysłów, 24 z nich zostaną zrealizowane. Jestem przekonana, że następne edycje budżetu obywatelskiego dadzą możliwość wyboru kolejnych kreatywnych pomysłów i już dzisiaj zachęcam do wzięcia w nich udziału – dodaje.



▶ Wybudowany w ramach Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego skwer w Pawłowie Fot. UM Zabrze

Tym razem w ramach budżetu obywatelskiego do podziału było ponad 5 mln zł. Głosowaniu mieszkańców poddano 70 wniosków – 9 ogólnomiejskich oraz 61 dzielnicowych. W głosowaniu wzięło udział ponad 17 tysięcy mieszkańców. Najwięcej głosów zdobył ogólnomiejski projekt „Bezpieczne Zabrze – doposażenie wszystkich jednostek OSP w Zabrzu", na który zagłosowało w sumie 3920 osób. Drugi z projektów ogólnomiejskich, który zostanie zrealizowany w ramach VIII edycji ZBO, otrzymał 2550 głosów. Za kwotę niemal 500 tys. zł zamontowane zostaną dystrybutory wody w szkołach podstawowych w Zabrzu.

Wśród projektów dzielnicowych najwięcej głosów zdobyła „Modernizacja pojazdu gaśniczego wraz z wymianą silnika i osprzętu", na który zagłosowało 1405 osób. Za nim uplasował się projekt zgłoszony w dzielnicy Centrum Północ – „Modernizacja boiska wielofunkcyjnego i terenów zielonych przy Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 14 im. Adama Mickiewicza w Zabrzu", na który swój głos oddały 832 osoby. Trzecie miejsce pod względem liczby oddanych głosów zajął projekt „Rozbudowa Zaborza (siłownia pod chmurką, miejsce odpoczynku, strefa zabaw)" (Zaborze Północ, 829 głosów).

Największą frekwencję odnotowano w Grzybowicach (48,19 procent), w Kończycach (27,20 procent) oraz w Makoszowach (20,30 procent).

GOR

TAKIE SĄ LICZBY

70
wniosków poddano pod głosowanie w ramach VIII edycji Zabrzańskiego Budżetu Obywatelskiego

24
z nich wybrali mieszkańcy

2
projekty mają charakter ogólnomiejski

22
projekty są dzielnicowe

eprasa.pl b2dc52c



▶ Na przedłużenie alei Korfantego miasto pozyskało 30 mln zł Fot. UM Zabrze

PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH POLSKIEGO ŁADU

Zabrze pozyskało miliony na kolejne inwestycje

Przedłużenie alei Korfantego, dalsza rewitalizacja parku przy ul. Dubiela oraz budowa wodnego placu zabaw na osiedlu Janek to inwestycje, jakie uda się zrealizować dzięki pozyskaniu przez miasto środków z Programu Inwestycji Strategicznych Polskiego Ładu. Łącznie do kasy Zabrza trafi 35 mln zł.

Pozyskaliśmy dla Zabrza środki w ramach Programu Inwestycji Strategicznych Polskiego Ładu w kwocie 35 milionów złotych. Cieszę się, że możemy realizować dla mieszkańców kolejne ważne inwestycje – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Na samą tylko budowę przedłużenia alei Korfantego, na odcinku od skrzyżowania z ul. Heweliusza do ul. Brygadzistów, pozyskano 30 mln zł. Celem inwestycji jest usprawnienie komunikacji poprzez odciążenie centrum miasta oraz udrożnienie ruchu na osi północ-południe. W ramach projektu powstaną także ścieżki rowerowe, ekrany akustyczne, niezbędne odwodnienie oraz oświetlenie.

Z kolei 5 mln zł pozyskano na rewitalizację terenów zielonych. Dzięki temu w parku im. Poległych Bohaterów przy ul. Dubiela wyremontowane zostaną mur oporowy oraz schody, powstanie pochylnia terenowa dla osób niepełnosprawnych, zagospodarowany zostanie teren wokół fontanny. Mieszkańcy osiedla Janek zyskają natomiast wodny plac zabaw dla najmłodszych.



▶ Fontanna w parku przy ul. Dubiela Fot. Igor Cieślicki

GOR

eprasa.pl b2dc52c



▶ Uczniowie zaprezentowali przygotowany w języku angielskim musical o pszczołach Fot. UM Zabrze

MIĘDZYNARODOWE SZKOŁY W ZABRZU MAJĄ NOWĄ SIEDZIBĘ

Tu uczą się obywatele świata

Przedszkolaki, uczniowie szkoły podstawowej oraz licealiści z Międzynarodowych Szkół w Zabrzu mają do dyspozycji siedzibę z prawdziwego zdarzenia. Została przygotowana przy ul. Niemcewicza 1, w gruntownie wyremontowanym budynku, który miasto udostępniło placówce.

Szkoła w krótkim czasie skutecznie dokonała jego termomodernizacji oraz wyremontowała sale. Efekt jest oszałamiający – przyznaje prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Gratuluję serdecznie panu dyrektorowi oraz całemu zespołowi nauczycieli i radzie rodziców. Pozytywna atmosfera placówki jest odczuwalna od razu po przekroczeniu progu budynku – dodaje. W gmachu funkcjonują obecnie Międzynarodowa Akademia Przedszkolaka, Międzynarodowa Szkoła Podstawowa oraz Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące. – Z wielką radością powitaliśmy nowy rok szkolny w nowym budynku – mówi Mariusz Drogokupiec, dyrektor Międzynarodowych Szkół w Zabrzu. – Jesteśmy jedyną szkołą na Śląsku, która realizuje dwie podstawy programowe: polską i brytyjską. Dzieci mają szansę otworzyć się na świat i zgodnie z misją naszej szkoły zostać prawdziwymi obywatelami świata – dodaje.

Uczniowie liceum mają do wyboru dwa profile. Jeden to inżynieria biomedyczna, który szkoła realizuje wspólnie z działającym w Zabrzu Wydziałem Inżynierii Biomedycznej Politechniki Śląskiej. Drugi profil jest dziennikarsko-medialny.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem. Skończyłam Międzynarodową Szkołę Podstawową, teraz zaczęłam naukę w liceum. W nowym budynku jest zdecydowanie więcej miejsca, przestrzeni, a jednocześnie jest bardzo przytulnie – mówi Hanna Hoffmann, jedna z uczennic.

– Teraz mamy salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia. Jest bardzo fajnie – dodaje Maksymilian Gołąbek.

Z okazji oficjalnego otwarcia nowej siedziby uczniowie zaprezentowali przygotowany w języku angielskim musical o pszczołach. GOR



▶ Dyrektor Mariusz Drogokupiec Fot. UM Zabrze



▶ Wyremontowany budynek szkoły Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c

WAŻNY SPOŁECZNIE PROJEKT REALIZOWANY JEST NA ARENIE ZABRZE

Nowa ekipa dba, by stadion lśnił

Spółdzielnia Socjalna Usług Różnych „Skuteczni", Powiatowy Urząd Pracy oraz Stowarzyszenie MOST to podmioty, z którymi nawiązała współpracę Arena Zabrze. Dzięki temu stadion przy ul. Roosevelta lśni czystością, a grupa kilkudziesięciu osób znalazła pracę.



Jesienne porządki przed stadionem Fot. Igor Cieślicki

Brakuje mi jeszcze trochę do emerytury, a przecież w domu nie będę siedzieć, bo brzuch tylko człowiekowi rośnie. A tak można poprawić kondycję – śmieje się 59-letni pan Waldemar, wycierając dokładnie kolejne krzesełka na trybunie stadionu.

– Wcześniej nie miałem pracy, a tak parę groszy zawsze wpadnie – dodaje 65-letni pan Andrzej. Sprzątaniem stadionu, zarówno bieżącym, jak i przed oraz po meczach, zajmuje się obecnie grupa około 25 osób. Na Arenę Zabrze trafiły za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy, Stowarzyszenia MOST oraz Spółdzielni Socjalnej Usług Różnych „Skuteczni", którą współtworzył przed laty Kazimierz Speczyk, jeden z najbardziej rozpoznawalnych zabrzańskich społeczników.

– Wcześniej sprzątaniem obiektu zajmowały się zewnętrzne firmy, ale ceny tego typu usług bardzo wzrosły. Dlatego zdecydowaliśmy się poszukać innego rozwiązania – tłumaczy Maciej Buchalik z zarządu Areny Zabrze.

Okazuje się, że wprowadzony wiosną tego roku model sprawdza się idealnie. – Zarówno pod względem społecznym, jak i ekonomicznym – zwraca uwagę Katarzyna Zimnoch z zarządu Areny Zabrze. – Przeszkoliliśmy, wyposażyliśmy w sprzęt i daliśmy zatrudnienie grupie osób. Wśród nich są również niepełnosprawni. Naszą ekipę oceniamy bardzo wysoko. Wszystko jest doczyszczone, a jednocześnie możemy mówić o sporych oszczędnościach dla spółki. To ważne, bo pamiętajmy, że Arena Zabrze to nie tylko mecze. Odbywa się u nas również szereg innych imprez, jak chociażby ostatni zlot foodtrucków. Dlatego ważne jest, by obiekt był dokładnie sprzątany – dodaje.

– Tego typu inicjatywy stanowią ważny element ekonomii społecznej. Są bardzo potrzebne, ponieważ pozwalają na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i pomagają odnaleźć się w społeczeństwie – podkreśla Jan Szulik, koordynator ds. uzależnień przy Urzędzie Miejskim w Zabrzu. GOR

eprasa.pl b2dc52c

PEDAGOGICZNA INNOWACJA W ZESPOLE SZKÓŁ EKONOMICZNO-USŁUGOWYCH

W odpowiedzi na oczekiwania rynku

Nowoczesne narzędzie biznesowe wprowadzone zostało w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych z myślą o uczniach kształcących się w zawodzie technik ekonomista. Dzięki pedagogicznej innowacji młodzi ludzie będą mogli bez stresu i kompleksów sprostać wymogom rynku pracy.

Jesteśmy pierwszą w Polsce szkołą ponadpodstawową, która wdraża do programu nauczania kwalifikację rynkową z wykorzystaniem tzw. systemu CRM – zwraca uwagę Iwona Nowakowska, dyrektor ZSEU w Zabrzu.

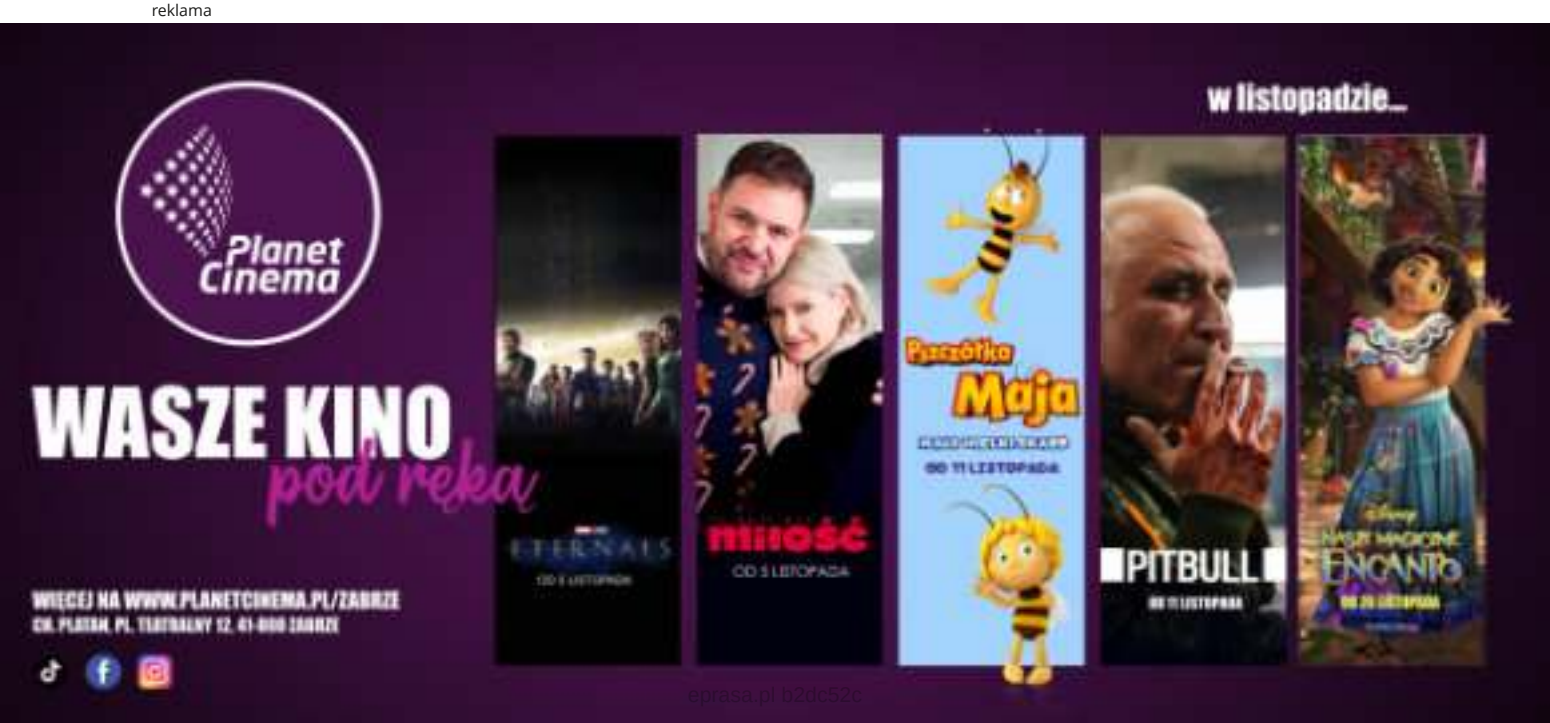
Customer Relationship Management (CRM), czyli zarządzanie relacjami z klientami to strategia biznesowa, która polega na budowaniu lojalności klientów wobec marki lub przedsiębiorstwa z wykorzystaniem najnowszych osiągnięć technologicznych w zakresie przetwarzania informacji. Zgodnie z ideą CRM zdobywanie nowych klientów jest znacznie droższe niż utrzymanie przy sobie tych lojalnych. W praktyce zatrzymanie takich klientów jest nawet pięć razy tańsze, niż pozyskanie nowych, a co więcej, to właśnie ci lojalni generują największe zyski dla firmy. A zatem, orientacja na klienta powinna być zasadniczym elementem strategii marketingowej, bo to ona decyduje o obrotach i ewentualnym zysku danego przedsiębiorstwa. Projekt realizowany jest wspólnie z Wydziałem Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej oraz firmą Syntea.

GOR



▶ Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych Iwona Nowakowska Fot. TVZ

reklama



eprasa.pl b2dc52c



▶ W otwarciu boiska uczestniczyli wychowankowie Akademii Piłkarskiej Górnika Zabrze Fot. UM Zabrze

PRZY ARENIE ZABRZE POWSTAŁO BOISKO TRENINGOWE Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

Treningi zimą i po zmroku

Podgrzewana murawa, sztuczne oświetlenie oraz instalacja nawadniająca wykorzystująca wodę deszczową to największe atuty boiska treningowego, jakie w październiku zostało otwarte przy Arenie Zabrze. Z nowego obiektu będą korzystać piłkarze Górnika oraz wychowankowie Akademii Piłkarskiej klubu.

Na innych boiskach nie ma takiego oświetlenia. Tu mamy wszystko. Super się gra – chwalą nowy obiekt młodzi zawodnicy Akademii Piłkarskiej Górnika Zabrze.

– Często się zdarza, że zespoły wyjeżdżają zimą do cieplejszych krajów, żeby móc trenować w normalnych warunkach, ale potem i tak wracają na sztuczną murawę – mówi Jan Urban, trener Górnika Zabrze. – To boisko na pewno pomoże. My mamy zamiar jechać na zgrupowanie do Turcji i potem będziemy mogli kontynuować przygotowania właśnie na tej nowej, podgrzewanej murawie – dodaje.

Treningowe boisko powstało tuż obok Areny Zabrze. Ogrzewanie murawy zapewnia węzeł cieplny stadionu. W ramach projektu wykonana została instalacja nawadniająca ze zbiornikiem retencyjnym. Jest on zasilany przez wodę pochodzącą z drenażu. Grę bez względu na porę dnia umożliwia profesjonalne oświetlenie. Inwestycja kosztowała 4,5 mln zł. Połowę tej kwoty stanowi dofinansowanie, które Zabrze pozyskało z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

– Nowa infrastruktura dedykowana jest nie tylko wzmocnieniu planu treningowego Trójkolorowych. Pomoże także w procesie szkolenia i rozwijania młodych talentów – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

– To kolejny element układanki związanej z budową jednej z najwspanialszych baz sportowych w Polsce – mówi Tomasz Młynarczyk, p.o. prezes Górnika Zabrze. GOR



▶ Nowe boisko kosztowało 4,5 mln zł Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c



▶ Na gości będzie czekać m.in. niezwykła karuzela Wiz. Multidekor

ZACHWYCAJĄCY PARK MILIONA ŚWIATEŁ POWSTAŁ NA KĄPIELISKU LEŚNYM W MACIEJOWIE

Królowa Śniegu zaprasza do swej baśniowej krainy

Dawało nam wytchnienie podczas letnich upałów, przyciągało na jesienne spacery, teraz będzie zachwycać również zimą. Na Kąpielisku Leśnym otwiera podwoje Park Miliona Świateł, czyli baśniowa kraina Królowej Śniegu przygotowana przez firmę Multidekor, której niezwykłe iluminacje zachwycają od Londynu po Dubaj.

eprasa.pl b2dc52c

Choć na Kąpielisku Leśnym króluje jeszcze jesień, ostatnie tygodnie wypełnione były przygotowaniami do otwarcia Parku Miliona Świateł. Jego motywem przewodnim będzie Królowa Śniegu – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Firma, która każdego dnia dowoziła tirami kolejne instalacje, to Multidekor – twórca pięknych iluminacji prezentowanych w Warszawie, Londynie czy Abu Dhabi. Jestem przekonana, że efekt końcowy prowadzonych prac zachwyci. Zapraszam do Parku Miliona Świateł – dodaje.

„Królowa Śniegu – Park Miliona Świateł" to atrakcja, jakiej do tej pory w naszym regionie nie było. Na Kąpielisku Leśnym czekać będzie na gości interaktywna i pobudzająca zmysły baśniowa kraina Królowej Śniegu. Spacerując rozświetlonymi alejkami, w pobliżu jeziora, spotkamy m.in. przyjazne, chętnie pozujące do wspólnego zdjęcia zwierzęta. Będzie tu można odkryć ogromny pałac Królowej Śniegu, jak również spędzić miło czas podczas zabawy na świetlistej karuzeli. Z myślą o amatorach śnieżnego szaleństwa powstaje górka do zjeżdżania. Niezwykłych doznań dostarczy multimedialna Kryształowa Komnata, przypominająca z oddali ogromną koronę. W tej niemal 10-metrowej instalacji będzie można podziwiać kolorowy świetlno-muzyczny spektakl. Z myślą o miłośnikach mediów społecznościowych przewidziano wiele atrakcyjnych fotopunktów. Nie zabraknie również instalacji dla zakochanych w postaci świetlnego napisu MIŁOŚĆ.

– Dzięki milionowi energooszczędnych świateł LED, innowacyjnym efektom świetlnym i dźwiękowym oraz dynamicznym animacjom wieczorny spacer po Parku Miliona Świateł na Kąpielisku Leśnym będzie niezwykle ekscytującym przeżyciem dla całej rodziny. Wspomnienia zostaną na długo w pamięci odwiedzających. Nie możemy już się doczekać listopada – mówi Grzegorz Podogrocki, prezes firmy Multidekor. GOR



▶ Na Kąpielisku Leśnym trwały w ostatnich tygodniach intensywne prace Fot. UM Zabrze



▶ Do Zabrza przyjechał m.in. wyjątkowy zaprzęg Fot. UM Zabrze



▶ Jedna ze świetlnych instalacji Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c

ADOS Diagnoza

Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS



CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD" DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODCZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.



GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl
lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

eprasa.pl/bzdc52c

ZA NAMI VII ZABRZAŃSKI FESTIWAL RESTAURACJI

Karol Okrasa gotował w Zabrzu

Karol Okrasa, jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich szefów kuchni, zaprezentował swe umiejętności w Zabrzu. Spotkanie w Łaźni Łańcuszkowej kompleksu Sztolnia Królowa Luiza wpisało się w promocję Zabrzańskiego Przewodnika Kulinarnego. Zainaugurowało jednocześnie kolejną edycję Zabrzańskiego Festiwalu Restauracji.

Jestem zaszczycony, że mogę zainicjować to wydarzenie – mówi Karol Okrasa. – Szereg działań odbywających się tutaj jest absolutnie genialny. Powinny być one inspiracją dla innych regionów Polski – dodaje.

Karol Okrasa zaprezentował w Zabrzu wariacje na temat kuchni śląskiej. Przygotował m.in. swoją wersję żuru i krupnioka. – Każda kuchnia regionalna może być wspaniałym narzędziem inspiracji do tworzenia nowych rzeczy – przekonuje Karol Okrasa. Promowany podczas spotkania Zabrzański Przewodnik Kulinarny wydany został wiosną tego roku. Do projektu zgłosiło się 33 zabrzańskich restauratorów. Przewodnik zawiera fotografie prezentowanych lokali, opis kuchni wraz z kulinarnymi bestsellerami, dane teleadresowe, mapkę oraz informacje o tym, co wyróżnia każdego z restauratorów. Jest to pierwszy tego typu przewodnik kulinarny na Śląsku przygotowany z myślą o wsparciu branży, jak również stanowiący doskonałe źródło informacji dla mieszkańców i turystów.

GOR



▶ Karol Okrasa i prezydent Małgorzata Mańka-Szulik Fot. UM Zabrze

reklama





▶ Wyróżniony Nagrodą Publiczności spektakl „Wyspa Kalina" Fot. Paweł Janicki/Teatr Nowy (4)

POZNALIŚMY LAUREATÓW XX FESTIWALU DRAMATURGII WSPÓŁCZESNEJ „RZECZYWISTOŚĆ PRZEDSTAWIONA"

Scena pełna emocji

Spektakl „Debil" według dramatu Maliny Prześlugi w reżyserii Piotra Ratajczaka z Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie zdobył Nagrodę Główną podczas XX Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona".

Dla nas jest to zawsze wielkie święto. W tym roku wyjątkowe ze względu na jubileuszową edycję oraz emocje, jakie nagromadziły się w związku z dwuletnią przerwą – mówi Jerzy Makselon, dyrektor Teatru Nowego w Zabrzu. – Mam wrażenie, że wszystko się udało – dodaje.

Jury ogłosiło swój werdykt 24 października. – Bardzo się cieszę z nagród, zarówno głównej, jak i nagród aktorskich – podkreśla Izabela Oleś, producentka spektaklu „Debil". – To była dla nas fantastyczna praca, bardzo dobrze ją wspominam. Życzę wszystkim artystom, żeby mogli się spotykać przy takich projektach, bo to wspaniałe uczucie zrobić coś fajnego, mądrego, co w dodatku podoba się widzom – dodaje.

Nagrodę im. Stanisława Bieniasza dla najlepszego dramatopisarza festiwalu, w formie medalu zaprojektowanego przez Zygmunta Brachmańskiego, przyznano Janowi Czaplińskiemu za tekst „Niech prawo będzie z wami (albo co warto wiedzieć o Konstytucji na wypadek rządu złodziei, furiatów i fundamentalistów)" z Teatru Dramatycznego im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu. Z kolei Nagrodę Publiczności otrzymał spektakl „Wyspa Kalina" w reżyserii Agaty Puszcz z Teatru Polskiego w Bielsku-Białej.

eprasa.pl b2dc52c



▶ „Niech prawo będzie z wami"



▶ Ogłoszenie wyników Festiwalu

– Przez dziewięć dni mieliśmy okazję gościć w Zabrzu wiele polskich teatrów i zapoznać się z ciekawymi spektaklami dotyczącymi ważnych społecznie spraw. Wyróżnionym i nagrodzonym serdecznie gratuluję, a całemu zespołowi Teatru Nowego dziękuję za przygotowanie tej i poprzednich edycji inicjatywy, którą zapoczątkował znany zabrzański dramaturg Stanisław Bieniasz – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Patrząc na zainteresowanie ofertą teatralną w naszym mieście, utwierdzam się w przekonaniu, że warto było przeprowadzić remont teatru oraz sceny kameralnej – dodaje.

GOR



▶ Nagrodę Główną zdobył spektakl „Debil"

reklama



badyle





KWIACIARNIA BADYLE | Gliwice, uL.Krupnicza 10 | ZAPRASZAMY

ROŚLINY TO NASZA PASJA



660 711 270

Badyle Gliwice

badyle_gliwice



eprasa.pl b2dc52c

W NASZYM MIEŚCIE TRWAJĄ KOLEJNE INWESTYCJE DROGOWE

Nowe drogi w Grzybowicach

Sześć nowych dróg powstało w tym roku w Grzybowicach. Ich budowa związana była z dynamicznym rozwojem w dzielnicy budownictwa mieszkaniowego.

W Grzybowicach sukcesywnie zwiększa się liczba mieszkańców. Z myślą o nich przeprowadzamy szereg inwestycji. Niedawno oddaliśmy do użytku salę gimnastyczną przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 8. Aktualnie przystępujemy także do termomodernizacji całej placówki. Rozpoczynamy również realizację geoparku. Kolejne nowe drogi przyczynią się do dalszego rozwoju dzielnicy – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik.

Nowe drogi powstały w ciągu ulic: gen. Stanisława Dąbka, gen. Bronisława Ducha, Na Lesie, Czekanowskiej, ks. Michała Wosia oraz Złotej. Oprócz samej nawierzchni wykonane zostały zjazdy do posesji, kanalizacja, oświetlenie oraz elementy z obszaru bezpieczeństwa ruchu drogowego.



▶ Drogi znacznie ułatwią dojazd do posesji Fot. UM Zabrze

– W Grzybowicach rozwija się dynamicznie budownictwo jednorodzinne. To powoduje, że dotychczasowa infrastruktura drogowa w naszej dzielnicy okazuje się niewystarczająca. Ostatnie inwestycje z pewnością znacząco poprawią jakość życia naszych mieszkańców – mówi Janusz Bieniek, zabrzański radny. Nowe drogi w Grzybowicach to tylko niewielka część inwestycji drogowych realizowanych obecnie w Zabrzu. – To wszystko dzięki temu, że pani prezydent udało się pozyskać linię kredytową Europejskiego Banku Inwestycyjnego – zwraca uwagę Danuta Bochyńska-Podloch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu. – W listopadzie rusza przebudowa wiaduktu w ciągu ulicy Roosevelta. Kolejne inwestycje mamy w planie. Ogłosiliśmy już przetarg na przedłużenie alei Korfantego – dodaje. GOR

EKOLOGICZNA INICJATYWA PRACOWNIKÓW FIRMY SKANSKA

Sto dębów w Maciejowie

O sto sadzonek dębów wzbogacił się park Rodzinny w Maciejowie. Akcję sadzenia drzew zorganizowała firma Skanska w ramach „Tygodnia wolontariatu – Podaj rękę".

W naszym kraju trwa właśnie pilotażowa edycja akcji, która w Czechach czy na Słowacji prowadzona jest już od ośmiu lat. Działania mają podkreślić misję zrównoważonego rozwoju firmy oraz społeczną odpowiedzialność biznesu. Młode dęby zostały posadzone na terenie parku Rodzinnego, którego powstanie było możliwe dzięki zrealizowanemu kilka lat temu projektowi rekultywacji zdegradowanych w wyniku działalności przemysłowej obszarów nad Bytomką. GOR



▶ Młode dęby zostały zasadzone wzdłuż parkowych alejek Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c

PRESTIŻOWA NAGRODA DLA CENTRUM MATERIAŁÓW POLIMEROWYCH I WĘGLOWYCH

Zabrzański instytut liderem innowacji

Centrum Materiałów Polimerowych i Węglowych PAN zostało wyróżnione złotym medalem oraz godłem promocyjnym i tytułem Lidera Innowacyjności 2021 podczas XIV Międzynarodowych Targów Wynalazków i Innowacji INTARG 2021.

Centrum zdobyło złoty medal za wynalazek „Opracowanie nowej technologii wytwarzania biodegradowalnych stentów naczyniowych i wieńcowych metodą mikrowtrysku". Powstał on w ramach kierowanego przez prof. Janusza Kasperczyka, kierownika Pracowni Polimerowych Materiałów Biomedycznych CMPW PAN, projektu „Technologia otrzymywania stentów naczyniowych nowej generacji metodą mikrowtrysku", finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. W jego opracowaniu uczestniczyło American Heart of Poland S.A., z którym Centrum od wielu lat współpracuje.

Targi INTARG 2021 były jednym z najbardziej renomowanych wydarzeń prezentujących i promujących wynalazki i innowacje nie tylko w Europie, ale również na świecie. Ze względu na pandemię odbyły się w formule online. Celem przedsięwzięcia było zaprezentowanie i uhonorowanie osób i instytucji za osiągnięcia i zasługi w dziedzinie wynalazczości, a także ułatwienie poszukiwania partnerów do współpracy. Uczestnicy targów byli oceniani przez międzynarodowe jury. Głównymi kryteriami oceny były m.in. poziom innowacyjności, zapotrzebowanie rynku na dany produkt, porównanie z odpowiednikami światowymi, możliwości wdrożenia i komercjalizacji, efekty ekonomiczne i społeczne. W targach wzięło udział 90 wystawców z kraju i zagranicy, m.in. z: USA, Szwecji, Hong Kongu, Tajwanu, Tajlandii, Arabii Saudyjskiej, Kanady, Maroka, Jemenu, Indonezji i Szwecji. Zaprezentowano 284 wynalazki.

Podczas targów odbyła się XIX edycja Konkursu Godła Promocyjnego Lider Innowacyjności. Centrum otrzymało tytuł Lidera Innowacji 2021 w kategorii „Jednostka sfery nauki" za działalność naukową o dużym znaczeniu dla rozwoju nauk medycznych. Komisja nagrodziła opracowanie nowatorskich w skali światowej technologii wytwarzania nowej generacji w pełni biozgodnych systemów chirurgicznych, szczególnie stentów do zastosowania w angioplastyce wieńcowej.



Centrum Materiałów Polimerowych i Węglowych PAN prowadzi badania podstawowe nad materiałami polimerowymi i polimerowo-węglowymi. Nauka o polimerach jest obecnie nauką interdyscyplinarną, łączącą m.in. elementy chemii, fizyki, biologii, medycyny oraz nauki o materiałach. Wprawdzie działalność naukowo-badawcza Centrum związana jest głównie z badaniami podstawowymi nad syntezą nowych materiałów polimerowych i węglowych o kontrolowanej strukturze i właściwościach, ale dzięki interdyscyplinarnemu charakterowi prowadzonych badań możliwe jest wykorzystanie uzyskanych wyników do opracowania nowoczesnych rozwiązań dla gospodarki, zwłaszcza medycyny, rolnictwa, ekologii i optoelektroniki. W 2020 r. Centrum zostało laureatem programu Rynkowy Lider Innowacji. Jest trzecią, na 104 podlegających ocenie, jednostką naukową w zestawieniu SCImago Institution Ranking (SIR) pod względem innowacyjności w Polsce w 2021 r.

CMP

eprasa.pl b2dc52c

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92



reklama

Studio Effect
fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul Piłsudskiego 13



▶ Na Kąpielisku Leśnym zapanował klimat rodem z najlepszych westernów Fot. UM Zabrze

NA KĄPIELISKU LEŚNYM ODBYŁ SIĘ TRADYCYJNY HUBERTUS

Podsumowanie sezonu jeździeckiego

Zabrzańscy jeźdźcy podsumowali tegoroczny sezon. Tradycyjny Hubertus został zorganizowany 9 października na Kąpielisku Leśnym w Maciejowie.

W tym roku wydarzenie uhonorowali swoją obecnością funkcjonariusze policji konnej z Częstochowy oraz Ochotniczy Szwadron 3. Pułku Ułanów Śląskich. Goście zaprezentowali musztrę paradną. Wielką atrakcją byli także członkowie organizacji Rowery Zabytkowe – Zabrze, którzy prezentowali się w strojach z okresu powstań śląskich. Nie zabrakło oczywiście widowiskowej pogoni za lisem w wydaniu zarówno dla juniorów, jak i seniorów. GOR



▶ Nie zabrakło nawiązań do okresu powstań śląskich Fot. UM Zabrze



▶ Efektowny puchar dla zwycięzcy gonitwy Fot. UM Zabrze

eprasa.pl b2dc52c



▶ Listopad to czas, gdy odwiedzamy groby naszych bliskich Fot. Igor Cieślicki

LISTOPAD TO CZAS, KTÓRY SKŁANIA NAS DO REFLEKSJI NAD PRZEMIJANIEM

Pamiętamy o tych, którzy odeszli

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to listopadowe okazje do zadumy i refleksji nad przemijaniem. To czas, kiedy wspominamy tych, którzy odeszli. Choć obchodzone są dzień po dniu, różnią się w swoim znaczeniu.

Obchodzony 1 listopada dzień Wszystkich Świętych jest dniem, w którym oddajemy cześć wszystkim tym, o których mamy pewność albo głębokie przekonanie, że te osoby są zbawione, są uważane za świętych. Mowa tu o świętych kanonizowanych, oficjalnie wyniesionych na ołtarze, ale i o setkach tysięcy osób świętych bezimiennych, o których życiu możemy jednak powiedzieć, że to było życie bogobojne, święte, bardzo prawe – mówi ks. Arkadiusz Kinel, proboszcz parafii św. Andrzeja w Zabrzu. – To święto ma bardzo starą tradycję, sięga początków chrześcijaństwa, kiedy zaczęto oddawać cześć świętym męczennikom, którzy oddali życie za wiarę. Kult ten stale się rozwijał. Papież Jan XI ustanowił osobne święto ku czci Wszystkich Świętych. I wtedy też został wyznaczony dzień 1 listopada jako dzień obchodów tego święta – dodaje.

Natomiast 2 listopada, Dzień Zaduszny, to dzień wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych. – Po pierwsze my nie mamy prawa osądzać, kto jest zbawiony, a kto nie. W tym drugim dniu pamiętamy o zmarłych, wierzymy, że potrzebują naszej modlitwy. To osoby, które są już zbawione, albo dostępują jeszcze oczyszczenia i potrzebują naszej modlitwy. Dzień Zaduszny przypomina nam o tajemnicy czyśćca i mobilizuje, by pamiętać w modlitwie o zmarłych, którzy sami sobie pomóc nie mogą, ale potrzebują naszej modlitwy – mówi ks. Arkadiusz Kinel.

W tym dniu spotykamy się też ze zwyczajem tzw. wypominek za zmarłych. – Przyjął się on stąd, że wierzymy w to mocno, że po pierwsze każdy ma swoje imię, czytamy też o tym w Piśmie św., że każdy w jakiś sposób zostanie wywołany. I by za tę konkretną osobę się pomodlić, ważne jest imienne określenie tych osób. Jednocześnie ta pamięć o zmarłych konkretnie wyliczonych, wypominanych, nakazuje nam niejako pamiętać o tym, że jest taka indywidualna, osobista odpowiedzialność za nasze życie, za nasze czyny. Jeżeli w tym życiu były sytuacje, które wymagają Bożego miłosierdzia, to my o to miłosierdzie w naszych wypominkach dla tej osoby prosimy – zaznacza ks. Arkadiusz Kinel.

Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki to dni, kiedy szczególnie licznie odwiedzamy cmentarze, wspominając w modlitwie naszych zmarłych bliskich. Warto pamiętać wtedy także o jeszcze jednym aspekcie. – Myślę, że coraz bardziej należy sobie stawiać pytanie, w jaki sposób obchodzić to święto, także w takim wymiarze troski o Ziemię, ekologicznym. Obserwujemy, że te nasze groby są zaśmiecane bardzo plastikiem. Uważam, że coraz bardziej trzeba o tym mówić. Bo z jednej strony kładziemy nacisk na działania proekologiczne, zachęcamy do takich postaw, a z drugiej mamy ogromne ilości, tony śmieci, które są produkowane na naszych cmentarzach. Jeden cmentarz jest w stanie wyprodukować nawet dwieście ton śmieci w listopadzie, a skoro mamy ponad 15 tysięcy cmentarzy, łatwo to policzyć. Może warto się nad tym pochylić i w sposób bardziej ekologiczny podejść do tych uroczystości – podsumowuje ks. Arkadiusz Kinel. MM

eprasa.pl b2dc52c

Prof. Franciszek Kokot

(24 listopada 1929 – 24 stycznia 2021)

Na świecie uważany jest za jednego z ojców współczesnej nefrologii. Był tytanem pracy, autorem lub współautorem ponad tysiąca publikacji, człowiekiem bezgranicznie oddanym chorym. W praktyce lekarskiej spotkał się z ponad 70 tysiącami pacjentów.

Swoją medyczną drogę rozpoczął w Zabrzu. W 1948 r. został studentem utworzonej w tym samym roku w Rokitnicy Akademii Lekarskiej, przemianowanej rok później na Śląską Akademię Lekarską, a następnie Śląską Akademię Medyczną. W 1953 r. uzyskał dyplom lekarza. Cztery lata później był doktorem, a w 1962 r. obronił pracę habilitacyjną. W 1982 r. otrzymał tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Przez ćwierć wieku kierował stworzoną przez siebie Kliniką Nefrologii Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Był rektorem uczelni, autorem pionierskich badań dotyczących funkcji przytarczyc. Zorganizował kilkanaście ośrodków dializoterapii. Był członkiem honorowym kilkunastu zagranicznych towarzystw nefrologicznych, doctorem honoris causa dziesięciu uczelni medycznych, promotorem 80 doktoratów, opiekunem 20 habilitacji. Z jego prac korzystała m.in. NASA.

W lutym 2020 r. prof. Franciszek Kokot odebrał na scenie Domu Muzyki i Tańca Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji, najwyższe wyróżnienie przyznawane przez Regionalną Izbę Gospodarczą. – Bardzo się cieszę, że dożyłem tej chwili, kiedy ludzie bezpośrednio niezwiązani z medycyną dostrzegli



Fot. SUM

mnie, a przede wszystkim mój zespół. Jestem dumny ze swojego zespołu, który stworzył nefrologię na Śląsku i w Polsce. Uważam, że ja osobiście na to nie zasługuję, tylko mój zespół na to zasługuje – mówił wówczas z wrodzoną skromnością prof. Franciszek Kokot.

Prof. Marian Pardela

(1 kwietnia 1935 – 31 stycznia 2021)

Był wybitnym chirurgiem i pionierem w leczeniu skrajnej otyłości. Swoje życie zawodowe poświęcił opracowaniu skutecznych metod i narzędzi, które pozwoliły przeprowadzać innowacyjne operacje.

W 1961 r. ukończył Wydział Lekarski ŚAM w Zabrzu. Rok później, po odbyciu staży, rozpoczął pracę zawodową na uczelni. Od 1964 do 1972 r. był asystentem, a następnie starszym asystentem w I Klinice Chirurgii. W 1972 r. wyjechał na dwa lata do Tanzanii, gdzie pracował jako ordynator oddziału chirurgicznego w Państwowym Szpitalu Regionalnym w Tanga. Po powrocie do kraju podjął pracę w II Klinice Chirurgii Klatki Piersiowej w Zabrzu, a następnie w Klinice Chirurgii Przewodu Pokarmowego na stanowisku adiunkta. W latach 1976–1985 pracował w II Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej w Bytomiu, a w 1985 r. objął kierownictwo II Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej i Naczyń w Zabrzu.

Był pionierem w leczeniu skrajnej otyłości. Opracował m.in. uniwersalny przyrząd ssący (znajdujący szerokie zastosowanie podczas zabiegów), przyrząd do usuwania monet z przełyku czy proste nosze do transportu chorego w oddziale chirurgicznym. Był promotorem doktoratów, recenzentem prac doktorskich i rozpraw habilitacyjnych. Był wielokrotnym uczestnikiem kongresów i zjazdów naukowych. W swoich zbiorach publikacji naukowych posiadał 274 artykuły (z czego 57 w czasopismach zagranicznych) z zakresu chirurgii przewodu pokarmowego, chirurgii wątroby i dróg żółciowych, chi-



Fot. SUM

rurgii naczyniowej i onkologicznej, chirurgii tarczycy, leczenia skrajnej i krańcowej otyłości, transplantacji wątroby oraz działalności racjonalizatorskiej w chirurgii.

eprasa.pl b2dc52c

Erwin Sówka

(18 czerwca 1936 – 21 stycznia 2021)

Nie miał wykształcenia plastycznego, ale w kulturze odcisnął wyjątkowy ślad. Uznawany był za najsłynniejszego w Polsce malującego górnika. Wiele prac jego autorstwa można podziwiać w zbiorach Muzeum Miejskiego w Zabrzu.

Erwin Sówka urodził się w Katowicach-Giszowcu. Pochodził z rodziny górniczej. Mając kilkanaście lat, podjął pracę w kopalni Wieczorek. Początkowo pracował na powierzchni jako dekorator w zakładowym domu kultury. Później został górnikiem dołowym. Od dziecka uwielbiał rysować. Był samoukiem. Pasja sprawiła, że dołączył do grupy górników-malarzy nieprofesjonalnych, założonej w 1946 r. przez Teofila Ociepkę. Słynną Grupę Janowską tworzyło około 30 malarzy amatorów. Fenomen ich malarstwa, inspirowanego m.in. okultyzmem, został przedstawiony w filmie „Angelus" Lecha Majewskiego. Do najwybitniejszych twórców Grupy Janowskiej zalicza się także m.in. Pawła i Leopolda Wróblów, Gerarda Urbanka, Pawła Stolorza, Ewalda Gawlika i Eugeniusza Bąka.

Inspiracją dla twórczości Erwina Sówki były m.in. krajobrazy katowickich dzielnic – Nikiszowca i Janowa. Często malował kobiety. Postacie bardzo często umieszczał w dwóch przestrzeniach: realnej i magicznej, materialnej i mistycznej. Dysponował doskonałym warsztatem malarskim. Jego obrazy są przemyślane i dopracowane. W swoich pracach często odwoływał się do Starego Testamentu oraz kultury i religii Wschodu.

Obrazy Erwina Sówki posiadają w swoich zbiorach m.in.



Fot. UM Zabrze

Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Miejskie w Zabrzu, prywatni polscy oraz zagraniczni kolekcjonerzy.

Jan Cygan

(26 listopada 1936 – 19 listopada 2020)

Ta wiadomość pogrążyła w smutku nie tylko mieszkańców Pawłowa. Jan Cygan, długoletni dyrygent chóru „Lutnia", był nauczycielem wielu pokoleń dzieci i młodzieży oraz organistą w pawłowskim kościele. Człowiekiem, który całe swoje życie związał z muzyką.

Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Katowicach w klasie organów. W latach 1963–1990 pracował w Społecznym Ognisku Muzycznym w Pyskowicach. Od 1970 do 1992 r. był nauczycielem muzyki w Szkole Podstawowej nr 18 w Zabrzu, potem przeniósł się do pawłowskiej szkoły, gdzie pracował do 1998 r.

Był organistą w parafii św. Jadwigi, następnie pełnił tę funkcję w kościele św. Pawła Apostoła w Pawłowie. Muzykę organową kochał, słychać to było w każdym dźwięku, wkładał w nią całe serce. Grał praktycznie do końca życia. Już słaby i schorowany znajdował czas i siły, by odwiedzać kościół.

Przez 23 lata, od 1994 r., był dyrygentem pawłowskiego chóru „Lutnia". Opracował wiele utworów chóralnych, wzbogacając tym znacznie repertuar zespołu. Razem z chórem koncertował w kraju i za granicą. Chórzyści pamiętają jeszcze występy na placu św. Piotra w Rzymie, w Padwie, w Lourdes. Przez wiele lat, pod jego batutą, chór uświetniał uroczystości świeckie i religijne w dzielnicy, w Zabrzu i na całym Śląsku.

Prawdziwym powołaniem pana Jana była jednak działalność pedagogiczna. Był ulubieńcem wszystkich dzieci. Na emeryturze, w Dzielnicowym Ośrodku



Fot. DOK Pawłów

Kultury w Pawłowie, przygotowywał małych artystów do występów. Pracowicie zapisywał im melodie na pięcioliniach, starannie kaligrafując nuty. Organizował koncerty, a potem z wielką żarliwością i dumą kibicował wykonawcom.

eprasa.pl b2dc52c

Bp Gerard Kusz

(23 października 1939 – 15 marca 2021)

Posłuszeństwo i pokój – te słowa towarzyszyły mu podczas długoletniej posługi. Był pierwszym biskupem pomocniczym gliwickiej diecezji, którą współtworzył.

Urodził się w Dziergowicach. W 1957 r. rozpoczął studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1962 r. w Opolu z rąk biskupa Franciszka Jopa. Pracował jako wikariusz w parafii Chrystusa Króla w Gliwicach i następnie w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu. W 1974 r. rozpoczął studia specjalistyczne z zakresu katechetyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1976 r. uzyskał tytuł magistra teologii, a w 1978 r. obronił pracę doktorską.

W czerwcu 1985 r. został mianowany biskupem pomocniczym diecezji opolskiej. Święceń biskupich 15 sierpnia 1985 r. udzielił mu kardynał Józef Glemp. W diecezji opolskiej powierzono jego pieczy m.in. sprawy katechetyczne, kultury chrześcijańskiej, wizytatorów diecezjalnych, Klubów Inteligencji Katolickiej, Towarzystwa Przyjaciół KUL.

25 marca 1992 r. został biskupem pomocniczym nowo powstałej diecezji gliwickiej, u boku jej pierwszego biskupa Jana Wieczorka. W diecezji pełnił m.in. funkcję wikariusza generalnego oraz przewodniczącego Wydziału Nauki i Kultury Chrześcijańskiej. W ramach prac Konferencji Episkopatu Polski należał do Komisji Katechetycznej Episkopatu Polski, był także wiceprzewodni-



Fot. Kuria Diecezjalna w Gliwicach

czącym Komisji Wychowania Katolickiego.

Na emeryturę przeszedł 15 listopada 2014 r. Mimo emerytury dalej aktywnie udzielał się duszpastersko w diecezji, sprawując sakramenty oraz spotykając się z wiernymi, u których przez lata swojej posługi zaskarbił sobie wielką życzliwość.

Ks. Józef Kusche

(23 sierpnia 1941 – 7 grudnia 2020)

Był uwielbiany przez swoich parafian. Organizował pielgrzymki, pomagał potrzebującym, zapoczątkował działalność Klubu Inteligencji Katolickiej. Był wieloletnim proboszczem parafii św. Anny.

Ks. Józef Kusche urodził się w Cisku niedaleko Kędzierzyna-Koźla. 20 czerwca 1965 r. przyjął święcenia kapłańskie. Zanim przybył do Zabrza, był wikarym w Korfantowie i Gliwicach-Łabędach. Wikariuszem w kościele św. Anny został w sierpniu 1965 r. Pracował tu do 1975 r., jednocześnie studiując na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W grudniu 1975 r. został proboszczem zabrzańskiej parafii św. Teresy w Mikulczycach, w której spędził jedenaście lat. Następnie powrócił do kościoła św. Anny, w której został proboszczem.

Angażował się w wiele ważnych dla miasta i jego mieszkańców inicjatyw. Aktywnie działał w czasie stanu wojennego, udzielając wsparcia potrzebującym. Zawsze podkreślał znaczenie duszpasterstwa akademickiego. Organizował obozy młodzieżowe i pielgrzymki do Rzymu. Był inicjatorem powstałego w 1986 r. Klubu Inteligencji Katolickiej, którego gośćmi byli m.in. ks. Józef Tischner, Gustaw Holoubek, Wojciech Kilar, Krzysztof Zanussi, ks. Jan Twardowski. To jego osoba sprawiła, że wokół parafii rozkwitło życie kulturalne. Organizował koncerty, wykłady, wystawy. Jego aktywność, wielka energia, wrażliwość, chęć niesienia pomocy, a jednocześnie pokłady wielkiej życzliwości, jaką darzył każdego człowieka, sprawiały, że skupiał wokół siebie ludzi w róż-



Fot. Jerzy Przybysz

nym wieku. W 2006 r. otrzymał wyróżnienie św. Kamila. Choć w 2012 r. przeszedł na emeryturę, wciąż brał aktywny udział w życiu parafii.

eprasa.pl b2dc52c

Jan Janota

(2 listopada 1942 – 27 listopada 2020)



Fot. arch. rodzinne

Z wykształcenia był prawnikiem. W latach 1981–1987 pełnił funkcję prezydenta Zabrza. Pracował również w Najwyższej Izbie Kontroli.

Jan Janota urodził się w Rudzie Śląskiej. Ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, następnie aplikację prokuratorską w Katowicach. Początkowo zawodowo związany był właśnie z Katowicami, gdzie pracował w Prokuraturze Powiatowej. Potem jego życie zawodowe związało się z Zabrzem, gdzie pełnił funkcję zastępcy szefa zabrzańskiej prokuratury, a później pracował jako kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych UM. Funkcję prezydenta sprawował w latach 1981–1987. Wcześniej, w latach 1975–1981, był wiceprezydentem Zabrza.

Bliscy wspominają go jako człowieka otwartego na ludzi i ich problemy. – Tata był wielkim społecznikiem, który zawsze znalazł czas, żeby pochylić się nad innymi. Cechowała go uczciwość, pogodny charakter. Lubił ludzi i oni również darzyli go sympatią. Pracę w urzędzie wspominał dobrze. Tak się zresztą złożyło, że na swojej drodze spotkał wtedy ludzi, z którymi utrzymywał kontakty aż do swojej śmierci. Bardzo zaprzyjaźnił się ze swoim kierowcą i ta przyjaźń przetrwała aż do śmierci taty – opowiada Katarzyna Janota-Kowalczyk.

Mimo że spełniał się w pracy w urzędzie, sam zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Wyjechał na kontrakt do Jugosławii. Po powrocie objął stanowisko wicedyrektora w katowickiej delegaturze Najwyższej Izby Kontroli, gdzie pracował do emerytury, czyli 2004 r.

Prywatnie był zapalonym myśliwym, działał w zabrzańskim kole łowieckim „Jeleń" i temu hobby poświęcał swój czas, dopóki zdrowie mu na to pozwalało. Chętnie jeździł też w góry.

Monika Burdyszek

(15 stycznia 1956 – 2 października 2021



Fot. UM Zabrze

Niestrudzona popularyzatorka muzyki chóralnej. Była założycielką i kierownikiem działającego przy Salezjańskim Zespole Szkół Publicznych chóru Cantores don Bosco. W dużej mierze to dzięki niej w kalendarz zabrzańskich wydarzeń kulturalnych wpisały się tradycyjne Cecylki, czyli koncerty organizowane ku czci św. Cecylii – patronki chórzystów, lutników, muzyków, organistów i zespołów wokalno-artystycznych.

– Dzień wspomnienia świętej Cecylii to niezwykle ważne wydarzenie w każdej wspólnocie salezjańskiej. Cieszymy się, że nasz koncert może odbywać się w Domu Muzyki i Tańca. To dla młodych ludzi wielkie przeżycie znaleźć się na takiej scenie. Z pewnością będą to wspominać do końca życia – podkreślała wielokrotnie Monika Burdyszek, która za swoje zaangażowanie w rozwijanie talentów młodych artystów otrzymała w 2015 r. Nagrodę Prezydenta Miasta w dziedzinie kultury.

Monika Burdyszek z wykształcenia była magistrem wychowania muzycznego. Ukończyła cieszyńską filię Uniwersytetu Śląskiego. Była organizatorką młodzieżowych warsztatów muzycznych, połączonych z koncertami i wyjazdami zagranicznymi. Aktywnie działała w Radzie Parafialnej przy parafii NMP Matki Kościoła na Helence. Była nauczycielem muzyki w Szkole Podstawowej nr 45 na Helence oraz nauczycielem i wicedyrektorem Salezjańskiego Zespołu Szkół Publicznych.

Angażowała się w organizowanie akcji charytatywnych na rzecz potrzebujących. Prywatnie chętnie słuchała Leszka Możdżera, lubiła piłkę nożną, a jej największym autorytetem był św. Jan Paweł II.

eprasa.pl b2dc52c

Stanisław „Leon” Sętkowski

(10 lutego 1939 – 13 lipca 2021)

W Zabrzu znali go wszyscy. Charakterystyczny dźwięk dzwonu, jaki rozbrzmiewał po każdej bramce zdobytej przez Trójkolorowych, stał się nieodłącznym elementem meczów rozgrywanych przy ul. Roosevelta. Podobnie jak koguty wręczane najlepszym zawodnikom.

Pochodził z Częstochowy. W czasie wojny stracił rodziców. Przygarnęła go ciotka. Był ministrantem na Jasnej Górze. Kiedy dorastał, ciotka zawiozła go do Krapkowic, gdzie znajdują się słynne zakłady obuwnicze. Tam skończył szkołę zawodową i został szewcem. Mógł wykonywać buty, ale jego to nie rajcowało. W 1960 r. przyjechał do Zabrza. Podjął pracę w kopalni ,,Zabrze” i z tym miastem związał się na całe życie.

Zawsze ciągnęło go do sportu. Wtedy już coraz głośniej było o piłkarzach Górnika. On jednak wybrał lekkoatletykę. Biegał na dystansach 10, 5 i 3 km. W rywalizacji na 10 km zdobył mistrzostwo Śląska. Jego nieprzeciętny talent zauważyli trenerzy sekcji lekkoatletycznej Legii Warszawa. To wystarczyło, aby ściągnąć go do stolicy i tego wojskowego klubu.

Po powrocie do Zabrza swoje życie związał z Górnikiem. Nie był ważnym działaczem. Był po prostu kibicem, ale takim, jakiego już nigdy nie będzie. Nie lubił bezczynności. Szukał zawsze nowych wyzwań. Kiedyś postanowił zająć się hodowlą kur i kogutów. Postanowił, że najlepszemu piłkarzowi Górnika po meczu w Zabrzu będzie wręczać koguta.

Znała go cała piłkarska Polska. W Zabrzu kojarzył się z nieodzownym dzwonkiem. Otrzymał go od przyjaciela paulina z Jasnej Góry. Kiedy piłkarz Górnika zdobył bramkę, ,,Leon” zamaszyście dzwonił, oznajmiając wszem i wobec, że padł gol dla jego ukochanej drużyny. Spoczął na cmentarzu parafii św. Józefa. Jak najbliżej stadionu Górnika...



Fot. Jerzy Przybysz

Prof. Andrzej Dworak

(30 listopada 1945 – 10 lutego 2021)

Był znakomitym uczonym, niekwestionowanym autorytetem w obszarze chemii polimerów i wieloletnim dyrektorem Centrum Materiałów Polimerowych i Węglowych Polskiej Akademii Nauk w Zabrzu.

– W naszej pamięci pozostanie jako wzór rzetelnej postawy naukowej i pasji badawczej, oryginalny umysł i dobry człowiek. Cechowała go umiejętność postępowania z ludźmi, zdrowy dystans, spokój oraz prawdziwie śląska pracowitość i głębokie zaangażowanie we wszystko, co robił. Był osobowością, której się nie zapomina – mówią o śp. prof. Andrzeju Dworaku jego współpracownicy z CMPiW.

Prof. Andrzej Dworak był zabrzaninem. Ukończył studia na Uniwersytecie Technicznym w Dreźnie. Stopień naukowy doktora uzyskał na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach, a doktora habilitowanego na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej. Tytuł profesora nauk chemicznych został mu przyznany w 2006 r.

Przez ponad 50 lat pracował w jednostkach Polskiej Akademii Nauk. Od 2007 r. był dyrektorem Centrum Materiałów Polimerowych i Węglowych w Zabrzu. Pod jego kierownictwem zabrzańskie Centrum stało się wiodącym, nowoczesnym Instytutem Polskiej Akademii Nauk na Śląsku. Jednocześnie ogromną wagę przywiązywał do działalności edukacyjno-promocyjnej. W efekcie bardzo pozytywnie odnosił się do wszelkich inicjatyw w mieście pozwalających na poszerzanie wiedzy uczniów, takich jak Dzień Nauki, Skarbnikowe Gody czy Industriada.



Fot. CMPiW

Był autorem blisko 140 publikacji w czasopismach o obiegu międzynarodowym, współautorem kilku patentów. Współpracował z wieloma uczelniami krajowymi i zagranicznymi.

eprasa.pl b2dc52c

O DAWNYCH ZWYCZAJACH ZWIĄZANYCH ZE ŚMIERCIĄ I POGRZEBEM

Jak żegnaliśmy naszych bliskich

Listopad jest miesiącem szczególnie poświęconym pamięci osób zmarłych. Dlatego pragniemy przypomnieć niektóre dawne zwyczaje związane ze śmiercią i pogrzebem funkcjonujące na Górnym Śląsku.

Jednym z takich dawnych zwyczajów na terenach wiejskich (zresztą nie tylko na Śląsku) było kładzenie umierającej osoby na słomę. W początkach XIX wieku panowało jeszcze bowiem powszechne przekonanie, iż pierze (np. w poduszce czy pierzynie) utrudnia odchodzenie z tego świata. Śmierć miała być lżejszą, jeśli umierającego człowieka wyciągnęło się z pościeli i umieściło na rozłożonej w tym celu słomie. Zwyczaj ten był zakazywany przez władze państwowe jako zabobonny i szkodliwy. W pismach urzędowych, takich jak np. „Amts – Blatt der Königlichen Oppelnschen Regierung" („Dziennik Urzędowy Rejencji Opolskiej", w skład której wchodziło Zabrze) co pewien czas ukazywały się komunikaty odnośnie szkodliwości takich praktyk, np. w 1819 r.: „Nie wolno chorego umierającego z pościeli wyiąć i na słomę kłaść nim zupełnie nie umarł i zimny nie będzie". Zakaz ten powtarzany był jeszcze kilkukrotnie, m.in. w 1823 r. w komunikacie zatytułowanym „Uwiadomienie, żeby żaden umierających ludzi bez przykrycia nie położył na słomę, naprzeciwko drzwiom, pod pretekstem ułatwienia ieym śmierci".

Często ludziom towarzyszył lęk przed pogrzebaniem ich żywcem. Przypadki takie niestety miały miejsce jeszcze w pierwszym dwudziestoleciu XIX wieku. W związku z tym w dziennikach urzędowych co pewien czas ukazywały się komunikaty odnośnie grzebania ludzi żywcem. Przykładem takiego komunikatu może być „Obwieszczenie względem ostrożnego chowania umarłych" z 1819 r., w którym w kilku punktach określono zasady, jakimi powinno się kierować przy składania ciała do grobu. Otóż, przypominając instrukcje jeszcze z 1781 r., nakazywano m.in., aby „trumna, do którey umarły położonym został, dopiero trzeciego dnia, krótko przed chowaniem trupa, i to w przytomności Kościelnego, zamkniętą bydź ma". Nie wolno było złożyć zmarłego do trumny, zanim nie pojawiły się znaki świadczące o tym, że ów na pewno nie żyje. Znaki te w cytowanym obwieszczeniu podzielono na dwa rodzaje: wątpliwe i pewne. Jeśli pojawiły się znaki wątpliwe (takie jak np. „przestanie pulsowania żył" czy „trupia bladość") należało starać się o przywrócenie do życia człowieka za pomocą różnych środków (takich jak np. zapalenie pióra pod nosem czy „gadanie głośnie do usz zmarłego"). Jeśli one nie zadziałały, „wtedy trupa omyją i ubranego do otwartey trumny pod dozorem stróża stojącey do chłodnego dobrze opatrzonego postawić można miejsca".

W miejscu tym zmarły mógł przebywać dwa lub trzy dni podczas wiosny, lata i jesieni, a pięć do siedmiu dni podczas zimy. W tym okresie powinny pojawić się już pewne znaki śmierci, takie jak np. „prawdziwy smród trupi" czy „wybieganie zgniłych soków z różnych otworów ciała". Gdyby znaki te pojawiły się wcześniej, zezwolenie na pochówek mogła wydać policja po uzyskaniu zaświadczenia lekarskiego. Oczywiście zmarłych należało umieszczać w miejscach oddalonych od mieszkań ludzkich, określanych w obwieszczeniu jako „trupie domki" lub „komory trupie". Do czasu pojawienia się oznak „zupełnego i ogólnego zgnicia" nie można było zamknąć trumny, w której spoczywał zmarły. Zapewne z uwagi na daleko posunięty rozkład ciała zakazywano także wystawianie ciał na widok publiczny, bądź otwierania zamkniętej już trumny „ponieważ to zdrowiu żyiących bardzo może bydź szkodliwe".

***

Zwyczaje związane ze śmiercią i pogrzebem, podobnie jak wiele innych, ewoluowały i zmieniały się. W kolejnym stuleciu nikt nawet nie pomyślałby o położeniu umierającego na słomie, zanikał też lęk przed pogrzebaniem żywcem. Śmierć pozostała jednak częścią codzienności. Pojmowano ją jako coś naturalnego i przyjmowano bez lęku, ze swego rodzaju pokorą. Na śmierć należało się przygotować. Służyły temu takie środki, jak częste przystępowanie do sakramentów – pokuty i Komunii św., a także modlitwy „o dobrą

eprasa.pl b2dc52c

śmierć" (dobrą, czyli poprzedzoną spowiedzią), o „zachowanie od nagłej i niespodziewanej śmierci" czy różne pobożne praktyki i lektury.

Przy śmierci członka rodziny z reguły obecni byli domownicy. Odchodzący człowiek żegnał się z najbliższymi, sąsiadami i znajomymi, prosząc o darowanie win, pojednywał się ze wszystkimi. W tych ostatnich chwilach pilnowano szczególnie, aby w domu i najbliższym otoczeniu panowała cisza. Wzywano kapłana, a umierający spowiadał się, przyjmował Najświętszy Sakrament (wiatyk – od „via" – droga – pokarm na drogę do życia wiecznego) oraz ostatnie namaszczenie. Gdy jednak pojawiły się pierwsze oznaki konania, zbliżano się do łoża konającego, klękano i zaczynano się modlić. Umierającemu wkładano do rąk zapaloną gromnicę, która miała mu uprosić wstawiennictwo Matki Boskiej oraz której płomień miał oświetlić duszy ostatnią drogę. Zgromadzeni przy łożu umierającego modlili się nadal po skonaniu. Gaszono gromnicę i wyjmowano ją z rąk zmarłego, zatrzymywano zegar, zasłaniano lustra oraz otwierano drzwi i okna, aby dusza mogła spokojnie wyjść. Zatrzymywanie zegara jest symbolicznym znakiem, że życie danego człowieka uległo zatrzymaniu. Lustro zasłaniano, gdyż wierzono, że ten z żywych, który dostrzeże w nim oblicze zmarłego, sam również niedługo może umrzeć. Okna zasłaniano, gdyż „śmierci przynależy ciemność, a nie jasność".

Po śmierci rozpoczynano przygotowania do pogrzebu. Nieboszczykowi zamykano oczy i usta, myto go, ubierano i układano w trumnie. Młode kobiety i mężczyzn, którzy umarli przed wstąpieniem w związek małżeński, chowano w sukni ślubnej lub w garniturze do ślubu. Dzieci zmarłe przed przystąpieniem do Pierwszej Komunii Świętej chowano w strojach komunijnych. Kolor trumny wybierało się stosownie do wieku zmarłego. Dla starszych przeznaczona była czarna lub brązowa, dla osób w średnim wieku



„Pobożny chrześcijanin na łożu śmierci", ź: H. Rolfus, F.L. Badeni, Nauka wiary i obyczajów Kościoła katolickiego, Mikołów, po 1875 r.
Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

w kolorze drewna, dla dzieci i młodzieży – biała. Trumnę ze zmarłym stawiano w głównej izbie na prowizorycznym katafalku, a obok niej u wezgłowia umieszczano zapalone świece. Ozdabiano ją mirtem, a pod głowę zmarłego wkładano kwiaty poświęcone podczas święta Matki Boskiej Zielnej. Ręce zmarłego oplatano różańcem, do trumny wkładano też książeczkę do nabożeństwa oraz czasami różne przedmioty, do których szczególnie przywiązany był zmarły. Z reguły zwłoki spoczywały w domu trzy dni, w ciągu których odbywało się zwyczajowe czuwanie. Towarzyszyły mu modlitwy za duszę zmarłego oraz śpiewanie pobożnych pieśni, szczególnie podczas tzw. pustych nocy, czyli nocy poprzedzających złożenie ciała do grobu. Domowników obowiązywał ciemny strój, nie prowadzono głośnych rozmów, wstrzymywano wszystkie prace w gospodarstwie, z wyjątkiem obrządku bydła i trzody.

***

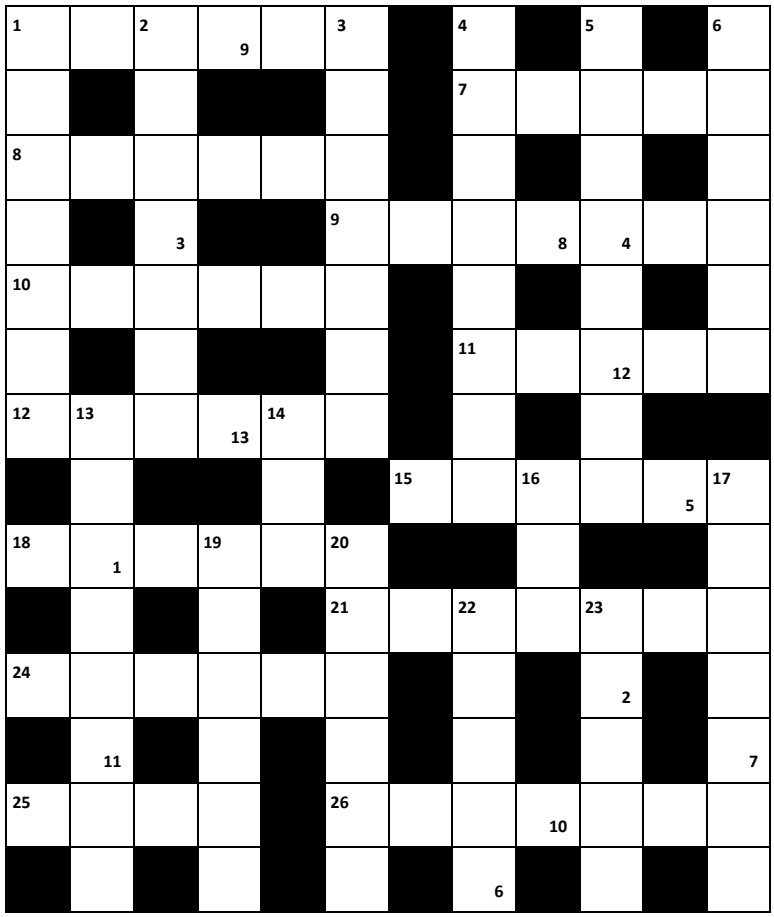
Pogrzeb odbywał się zazwyczaj w czwartym dniu po śmierci. O określonej godzinie zbierali się domownicy oraz wszyscy ci, którzy chcieli pożegnać zmarłego. Przychodził również ksiądz w czarnej kapie, z ministrantem lub organistą, aby pokropić ciało wodą święconą. Po modlitwie i pokropieniu ciała trumnę przykrywano wiekiem i wyprowadzano zmarłego nogami w stronę wyjścia. Wynoszący z domu trumnę zatrzymywali się, przekraczając progi, stukając trzykrotnie trumną o próg (częściami trumny, gdzie spoczywają nogi, środek ciała i głowa). Robiono tak na znak pożegnania zmarłego z domem. Następnie przed domem ustawiał się kondukt pogrzebowy, na którego czele szedł ministrant niosący krzyż, za nim ksiądz. Czasami kościelny albo bliski przyjaciel zmarłego niósł jeszcze czarną chorągiew pogrzebową. Dopiero potem niesiono albo wieziono na karawanie trumnę, za którą szli żałobnicy z wieńcami i kwiatami. Jako pierwsi szli wdowa/wdowiec po zmarłym, dzieci, dalsza rodzina i znajomi. W drodze z domu zmarłego do kościoła żałobnicy nie powinni się odwracać. Wierzono, że wówczas „złe może podlecieć". Po przybyciu do kościoła ustawiano trumnę na katafalku w głównej nawie. Za duszę zmarłego odprawiana była msza św. żałobna, po której, przy akompaniamencie dzwonów kościelnych, odprowadzano zmarłego na cmentarz.

Pogrzeby na Śląsku były z reguły bardzo uroczyste. Kolorem właściwym śmierci i sprawom ostatecznym był czarny – nie jak dziś fioletowy. Czarny był kir, którym przykrywano katafalk, po obu stronach którego ustawiano świece. Czarne również były szaty liturgiczne – ornat, stuła, manipularz, kapa. Nad grobem kapłan odmawiał modlitwy, kropił trumnę wodą święconą, po czym, śpiewając „Salve Regina", spuszczano ją do grobu. Na trumnę trzykrotnie rzucano grudki ziemi, aby nie ciążyła ona zmarłemu, wypowiadano przy tym najczęściej słowa – „spoczywaj w spokoju" lub „niech ci ziemia lekką będzie". Na cmentarzu nie chowano samobójców, którzy jako zmarli z brzemieniem ciężkiego grzechu uważani byli za niegodnych pochówku w poświęconej ziemi cmentarnej. Chowano ich w trumnach zbitych z niehebelowanych desek, bez udziału księdza.

Anna Kulczyk, Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl b2dc52c

1

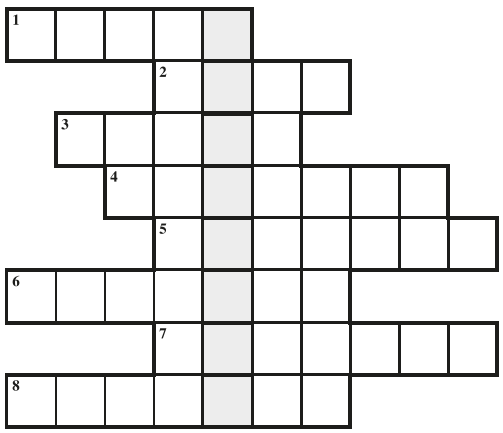


Poziomo: 1 – rozbijany na biwaku, 7 – mieszkanie krasuli, 8 – trzecia planeta od Słońca, 9 – przygotowała dla babci laurkę, 10 – odbicie serwisowej piłki, 11 – polska piosenkarka rodem z Grecji, 12 – śląski taniec ludowy, 15 – podobno ma wielkie oczy, 18 – o kimś nierozgarniętym lub... powieść Dostojewskiego, 21 – ciągnik, 24 – długoletnia roślina, 25 – może być w dal, wzwyż, w bok, 26 – odpowiada za nagłośnienie imprezy.

Pionowo: 1 – miasto, w którym dorastał Chrystus, 2 – inaczej o kimś wybitnym, 3 – strzyżony kosiarką, 4 – ogromny pomnik, 5 – gatunek jabłoni, 6 – afrykańskie polowanie, 13 – sułtanki lub koryntki dodawane do sernika, 14 – obraz z nagim ciałem, 16 – ma 365 dni, 17 – ciężka, wyczerpująca praca, 19 – czarne lub zielone w słoiczku, 20 – dawny dowódca kozaków, 22 – duży owoc o czerwonym, soczystym miąższu, 23 – Nowy w Zabrzu, Rozrywki w Chorzowie.

Rozwiązanie krzyżówki – tytuł piosenki Krystyny Prońko, utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu.

2



1 – klej do papy, **2 –** robusta lub arabika, **3 –** poszły w las, zaczynając „Popioły", **4 –** adwokat, sędzia lub prokurator, **5 –** absolwent szkoły rolniczej, **6 –** tusz do rzęs, **7 –** ozdobna litera rozpoczynająca tekst, **8 –** u boku Mieszka I.

Rozwiązaniem jest słowo, które powstanie w zaznaczonej kolumnie.

4

R	B	Y	S	O		O	U	O	D	W	N	G

Chochlik drukarski pomieszał literki we wszystkich wyrazach. Trzeba je poprzestawiać tak, aby utworzyły tytuł opery Modesta Musorgskiego.

Rozwiązania z poprzedniego numeru

1. Dom, który czeka
2. Alokazja
3. Hotel Admiralspalast
4. Holender tułacz

OD REDAKCJI

W numerze 10/2021 Naszego Zabrza Samorządowego błędnie podpisaliśmy zdjęcie ilustrujące materiał dotyczący Międzynarodowego Festiwalu Organowego im. ks. A. Chlondowskiego. Autorem fotografii jest Łukasz Figa z Portalu Biskupice. Autora i Czytelników przepraszamy za pomyłkę.

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki – redaktor naczelny, Magdalena Mionc, Helena Pisarczyk

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
Multidekor

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl b2dc52c

www.kcoffice.online
projekty.info.kc@gmail.com
tel. 884 765 118













Chcesz mieć idealne mieszkanie a brakuje Ci czasu?
Dzięki 10-letniemu międzynarodowemu doświadczeniu i pasji zaoszczędzisz czas, pieniądze oraz unikniesz wielu wpadek przy tworzeniu wymarzonej przestrzeni do życia lub pracy. Zapewniamy kompleksowe projekty wnętrz wraz z listami zakupowymi w określonym budżecie oraz sprawdzonych wykonawców, którzy pod naszym nadzorem sprawnie zajmą się Twoim mieszkaniem!

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości

ZARZĄDCA roku
LIDER RYNKU NIERUCHOMOŚCI

ZBM-TBS ZABRZE

TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl

- Administrowanie wspólnotami mieszkaniowymi
- Budowa nowych domów w systemie TBS
- Wynajem lokali mieszkalnych i użytkowych
- Remonty oraz termomodernizacja budynków

eprasa.pl b2dc52c

POBIERZ APLIKACJĘ

TV ZABRZE



- Oglądaj Telewizję Zabrze na żywo
- Czytaj nasz miesięcznik o Zabrzu

Skanuj tutaj

tvz TELEWIZJA ZABRZE

Nasze Zabrze

Google play

App Store

eprasa.pl b2dc52c